

Dziś w numerze:

- Sesja Rady Miejskiej - str.3,
- Szpak, ptak wiosenny - str. 6,
- Teatr KANA w Kostrzynie - str.12.

# DWUTYGODNIK Kostrzyński



## Kostrzyńskie Dni Poezji

Już po raz szesnasty odbywały się Kostrzyńskie Dni Poezji, w ramach których dzieci, młodzież i dorośli uczestniczyli w "spotkaniach z żywym słowem".

W dniach 9-10 marca Miejski Ośrodek Kultury "Kregielnia" gościł uczestników konkursów recytatorskich. W czwartkowe przedpołudnie odbywał się Mały Konkurs Recytatorski, w którym wzięło udział 70 uczniów ze szkół podstawowych z Kostrzyna oraz Słońska. Królowały utwory J.Brzechwy, J.Tuwima, T.Śliwiaka, A.Mickiewicza, L.Stafa. Wyróżniono 20 młodych recytatorów, a czterech zdaniem jury - najlepszych będzie reprezentować nasze miasto w finale Małego Konkursu w

Gorzowie: Ela Bruś, Radek Wywiat i Łukasz Słodowski ze Szkoły Podstawowej nr 2 oraz Albert Paluch ze Szkoły Podstawowej nr 3.

W drugim dniu Kostrzyńskich Dni Poezji w nastroju pałających się świec, zadumy i rozmyślań odbywały się eliminacje rejonowe Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, w którym udział wzięło 5 uczestników w kategorii poezji śpiewanej oraz 14 recytatorów. Najlepsi zostali zaproszeni przez Komisję Konkursową do udziału w eliminacjach wojewódzkich: w kategorii poezji śpiewanej - Robert Taryma i Arkadiusz Koleki z Rzepina,

Dokończenie na stronie 12.

## Bezdomna redakcja

W ostatnim numerze "Dwutygodnika" (97) na str. 12 ukazała się fotografia pokazująca dziurę w płocie okalającym kasyno będącym w gestii Wojskowej Administracji Koszar.

Na ripostę nie trzeba było długo czekać.

Kilka dni po ukazaniu się gazety zostaliśmy oficjalnie poinformowani przez kierownika Klubu Garnizonowego, iż zgodnie z decyzją jego przełożonych wypowiada się nam pomieszczenie, które w poniedziałki na zasadach grzeczności-

wych między godz. 18.00 a 19.00 zajmowała nasza redakcja.

Dowództwu jednostki gratulujemy stanowczości i trafności w podejmowaniu decyzji.

Rozwijając temat po przeczytaniu ostatniego numeru "Dwutygodnika" Dyrekcja PKP powinna nam zakazać wstępu na dworzec kolejowy, a organy statutowe spółdzielni jakiś czas temu za ukazanie się niektórych artykułów winny eksmitować redaktorów zajmujących lokale spółdzielcze. Nie wspominamy już o kolejnych burmistrzach, którzy regularnie w myśl ustalonej wyżej zasady powinni co dwa tygodnie słać za nami listy gończe lub kazać Straży Miejskiej doprowadzać nas przed swoje srogi oblicze.

wkj

## Akustyczny rock

Bardzo ostatnio popularne koncerty akustyczne "bez prądu" zawiatają także do Kostrzyna. Na początek dzisiaj 18.03. o godz. 20.00 w Klubie Garnizonowym zagra grupa CETI.

Zespół tworzą m.in. członkowie znanego przed laty zespołu Turbo. W obecnym repertuarze CETI znajdują się

przeboje wspomnianego Turbo m.in. "Dorośle dzieci".

Kilka tygodni temu zespół zagrał akustyczny koncert w Gorzowie i jak mówią Ci co byli - było rewelacyjnie. Zapraszamy więc dzisiaj do Klubu Garnizonowego.

kg

## KZP SA w roku 1995

Duże zadania stoją w roku bieżącym przed największym zakładem przemysłowym zlokalizowanym na terenie Kostrzyna - Kostrzyńskimi Zakładami Papierniczymi SA.

Zgodnie z założonym planem, w marcu bieżącego roku przeprowadzona zostanie modernizacja maszyny papierniczej pierwszej (MP-1).

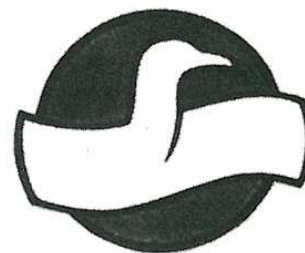
Również w tym roku została rozpoczęta całkowita przebudowa MP-2. Po przeprowadzeniu przebudowy na maszynie tej będzie można wytwarzać wysokiej jakości papier w ilości 120 tysięcy ton rocznie. Rozpoczęcie produkcji na zmodernizowanej MP-2 planowane jest na miesiąc lipiec 1995. Przewiduje się, że po przeprowadzeniu jeszcze kilku mniejszych inwestycji, za kilka lat KZP SA osiągnie poziom produkcji 240 tysięcy ton papieru rocznie, co sprawi, że kostrzyńskie przedsiębiorstwo stanie się jednym z największych zakładów papierniczych, produkujących papier wysokiej jakości, w Europie.

Pewnym modernizacjom poddana została wykańczalnia papieru, w której nowo zainstalowano przekrawacz oraz linie do produkcji małych formatów papieru. Wykańczalnia otrzymała też nowe urządzenia do pakowania zwojów.

W najbliższej przyszłości zostaną uruchomione nowe filtry do uzdatniania wody produkcyjnej i prasa do odwadniania osadów ze ścieków papierniczych, co wpłynie na podniesienie jakości papieru i dalszą ochronę środowiska, które już w roku ubiegłym, po zatrzymaniu Celulozowni, uległo znaczącej poprawie. W mieście ustał hałas, podniosła się czystość powietrza w okolicy oraz czystość rzek Warty i Odry. Nie pozostało to, rzecz jasna, bez wpływu na wody Bałtyku.

Nadmienić wypada, że wszystkie inwestycje realizowane są z kredytów Europejskiego Banku Rozwoju i Polskiego Banku Rozwoju.

Marketing - ważna dziedzina działalności każdego zakładu produkcyjnego, jest rozwijany przez Zarząd KZP SA od momentu przejścia tego przedsiębiorstwa przez szwedzką firmę TREBRUK. Efekty tych działań są już widoczne. Coraz więcej wysokiej jakości papieru, pro-



dukowanego w KZP, trafia na rynki zachodnioeuropejskie. W 1994 roku wyeksportowano tam 25 procent produkcji. Wyraźny wzrost eksportu nastąpi z pewnością po zakończeniu modernizacji obu maszyn papierniczych.

Polski rynek zbytu okazał się również chłonny. Starania KZP idą w tym kierunku, by bezpośrednimi odbiorcami papieru z fabryki były firmy hurtowe. Drobniejsi klienci mogą być zaopatrywani w kostrzyński papier za pośrednictwem sieci hurtowej. Po zrealizowaniu tego programu, liczba bezpośrednich odbiorców papieru z KZP SA zmniejszy się z około 900 do około 30.

W KZP SA przeprowadza się zmiany nie tylko w dziedzinie produkcyjnej, ale także organizacyjnej. Zarząd wprowadził szkolenie załogi w celu umożliwienia pracownikom prawidłowego i efektywnego wykorzystania nowego wyposażenia. Przebudowie ulega organizacja w takich dziedzinach działalności, jak: sprzedaż, finanse, zaopatrzenie, administracja. Nowy schemat organizacyjny wprowadził wyodrębnienie, w ramach KZP SA, firm "KOSTRZYN PAPER" i "KOSTRZYN SERVICE". Przewiduje się dalsze zmiany i udoskonalenia organizacji przedsiębiorstwa.

Na zakończenie prezentujemy zastrzeżony znak firmowy "KOSTRZYN PAPER", przedstawiający stylizowanego, białego kormorana na żółtym tle.

A.K.



## Spółdzielnia Mieszkaniowa informuje Patrzymy w przyszłość z optymizmem

W społecznym krajobrazie Kostrzyna osiedla Spółdzielni Mieszkaniowej zajmują znaczące miejsce. Żyje w nich już około 4 tysiący osób, a więc więcej niż w niejednym małym miasteczku.

Determinuje to, siłą rzeczy, tak zakres problemów i zadań stojących przed organami spółdzielczego samorządu, jak i styl, w jaki są one rozwiązywane i wypełniane. Tak Rada Nadzorcza jak i Zarząd nie mogą sobie pozwolić na byle jaką jakość zarządzania i organizacji służb lub akceptowanie kosztujących z czasem struktur zarządzania. Na naszą spółdzielnię skierowana jest uwaga innych siostrzanych firm (także poza terenem naszego miasta), a zastosowane przez nas rozwiązania statutowe lub organizacyjne są przez nie przyswajane.

Nadchodzące miesiące będą wypełnione szczególnie intensywną pracą właśnie w sferze nowych uregulowań prawnych i organizacyjnych Spółdzielni Mieszkaniowej, obowiązek wprowadzenia których wynika z nowelizacji Ustawy Prawo Spółdzielcze.

Komisja Statutowa powołana z członków i pracowników Spółdzielni Mieszkaniowej przygotowuje propozycje zmian Statutu jak i wewnętrznych regulaminów. Materiały te muszą być przygotowane z wystarczającym wyprzedzeniem dla przedstawicieli członków, którzy na Zebraniu Przedstawicieli zdecydują o ostatecznym ich kształcie. Nowe uregulowania formalno-prawne pociągną za sobą konieczność dokonania zmian organizacyjnych w systemie

funkcjonowania Spółdzielni, mających zapewnić sprawną i pełną realizację założeń polityki mieszkaniowej państwa, wyrażoną w takich ustawach jak: Prawo Budowlane, Ustawa o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości, Ustawa o własności, Ustawa o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych itd. Zmiany te winny doprowadzić nie tylko do zwiększenia wydolności zarządzania i administrowania ale także do obniżenia jego kosztów oraz zapewnienia Spółdzielni korzystnych źródeł zasilania w środki na remonty i konserwację.

Od 07.02.1995r. rozpoczęła pracę Komisja Statutowa zgodnie z decyzją Walnego Zgromadzenia do opracowania nowego Statutu Spółdzielni Mieszkaniowej w składzie:

1. Przewodniczący Komisji - **Stawarz Marek**
2. z-ca przewodniczącego - **Szablowski Jerzy**
3. Sekretarz - **Zdzienicka Henryka**
4. **Wichliński Włodzimierz**
5. **Chilliński Edward**
6. **Fryczyński Andrzej**
7. **Kaczmarczyk Jan**
8. **Ilnicki Ryszard**
9. **Stuła Bożena**

Wnioski, propozycje i uwagi związane z opracowywaniem Statutu Spółdzielni Mieszkaniowej proszę kierować do Komisji Statutowej w Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Wschodnia 1.

Prezes Zarządu  
Kierownik Spółdzielni  
inż. **Jan Kaczmarczyk**

### Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Kostrzynie n/O otworzyła parking strzeżony całonocny.

Wszystkie osoby zainteresowane proszone są o zgłoszenie się do Spółdzielni.

Oto stawki opłat za parkowanie pojazdów:

#### 1. Pojazd jednośladowy:

do 5 godz. - 50 gr  
do 24 godz. - 1 zł 50 gr  
do 15 dni - 15 zł  
jeden miesiąc - 20 zł  
3 miesiące - 50 zł.

#### 2. Samochód osobowy

do 5 godz. - 1 zł 50 gr  
do 24 godz. - 4 zł  
do 15 dni - 25 zł  
jeden miesiąc - 40 zł  
3 miesiące - 110 zł  
3. Samochód dostawczy:  
do 5 godz. - 2 zł 50 gr  
do 24 godz. - 6 zł  
do 15 dni - 35 zł  
1 miesiąc - 60 zł

Koleżance **Radziszławię Dziubczyk**  
z powodu śmierci

### MATKI

wyrazy głębokiego  
współczucia składa  
Grono Pedagogiczne ze  
Szkoły Podstawowej nr 1

### Rodzinnie Jastrzębskich

szczere wyrazy współczucia  
z powodu śmierci

### Ireny Jastrzębskiej

składają pracownice  
"DH" Piast.

## Forum Inicjatyw Pozarządowych

Sejmik Organizacji Obywatelskich przygotowuje dwudniowe spotkanie pod nazwą Forum Inicjatyw Pozarządowych (FIP). Forum odbędzie się w dniach 7-8 kwietnia 1995r. na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich w pawilonie nr 14.

Ideę Forum, którego krajowe przedstawicielstwo mieści się w Warszawie, zrodziło przekonanie o ogromnej wadze inicjatyw, ruchów i organizacji w procesie budowy społeczeństwa obywatelskiego i demokracji.

Pierwsze regionalne Forum zorganizowane zostało w Gdańsku. Forum w Poznaniu, obejmujące swym zasięgiem region Wielkopolski, będzie drugim tego typu spotkaniem. Przewidujemy uczestnictwo wielkopolskich organizacji o bardzo szerokim spektrum - działających na polu pomocy społecznej, kultury, nauki, oświaty, ekologii, medycyny itp. - w liczbie 600 działaczy oraz

200 gości, wśród których znajdą się przedstawiciele administracji rządowej z siedmiu województw, przedstawiciele samorządów Wielkopolski, ludzie kultury, nauki, polityki, przedstawiciele biznesu i mas mediów.

Celem kwietniowego spotkania ma być integracja ruchu obywatelskiego Wielkopolski, zaprezentowanie dorobku organizacji non profit, budowanie płaszczyzn współdziałania społeczników, administracji, biznesu oraz rozbudzenie potrzeby cyklicznego organizowania przeglądów inicjatyw obywatelskich.

Forum Wielkopolskie poprzedzają spotkania informacyjne w województwach. Pierwsze spotkanie przygotowawcze organizacji non profit w Gorzowie Wlkp odbyło się w dniu 11 marca b.r. Uczestniczyli w nim przedstawiciele Sejmiku Organizacji Obywatelskich.

### UWAGA PRZYRODNICY !

Muzeum Przyrodnicze w Kostrzynie organizuje imprezę p.t. "SPOTKANIE Z WIOSNĄ".

Będzie to przyrodnicza wycieczka rowerowa na trasie: Warniki waf przeciwpowodziowy - park przy pałacu w Dąbroszynie - droga leśna (dąbrowa) do Warnik.

W programie m.in. poznanie symptomów wiosny, oznaki bytowania bobra, kolonia kormoranów na Wyspie

Królewskiej, flora parku pałacowego w Dąbroszynie, najokazalsze drzewo w okolicach Kostrzyna (dąb szypułkowy o obwodzie 620 cm).

Zbiórka zainteresowanych w dniu 19 marca (niedziela) br. o godz. 9.00 przed budynkiem Muzeum Przyrodniczego. Wskazane jest zabranie z sobą lornetki.

Czas trwania imprezy ok. 3 godzin. Zapraszamy.

### NIE WYPALAJ TRAW!

"Kto wypala roślinność na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych, w strefie oczeretów i trzcin podlega karze aresztu lub grzywny".

Ustawa o Ochronie Przyrody z dnia 16.10.1991r. art. 59

### Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Kostrzynie n/O oferuje do sprzedaży na bardzo dogodnych warunkach ratalnych mieszkania w budynku wielorodzinnym.

1. Dla członków i kandydatów Spółdzielni Mieszkaniowej:

a/ 1 wpłata 30% wartości mieszkania

b/ pozostałe raty co kwartał 10% wartości mieszkania

c/ likwidacja ks.mieszkaniowej na 1 m-c przed otrzymaniem kluczy.

2. Dla pozostałych zainteresowanych kupnem mieszkań własnościowych:

a/ 1 wpłata 50% wartości mieszkania

b/ co kwartał 10% wartości mieszkania

Przewidywany koszt 1 m.kw. mieszkania na m-c grudzień 1994r. wynosi

6.000.000 zł.

Przewidywany termin zakończenia realizacji inwestycji - koniec 1995r.

Proponujemy mieszkania:

- 2 - pokojowe
- 3 - pokojowe
- 4 - pokojowe
- 5 - pokojowe - dwu kondygnacyjne

Na życzenie kupującego Spółdzielnia Mieszkaniowa może zmienić proponowane struktury i powierzchnie mieszkań.

Szczegółowych informacji udziela Spółdzielnia Mieszkaniowa przy ul. Wschodniej 1 pokój nr 4 codziennie od godz. 7.00 do godz. 15.00 tel. 29-17 wewn. 24.

"Dwutygodnik Kostrzyński" redaguje zespół w składzie: Jerzy Szablowski - redaktor naczelny, Ryszard Skałba, Jarosław Szydełko.

Fot. Ryszard Pawłowski.

Współpracownicy: Alicja Kłapoczek, Marcin Mazan, Janusz Wieczorek, Daniela Karnia-Kwiatkowska, Monika Donke, Artur Wittke.

Diżurni redakcji:

poniedziałki w godz. 18.00-19.00 w siedzibie wydawcy..

Druk: Perfect-Company, 66-400 Gorzów, ul. Moniuszki 34, tel. (8) 20-14-17 lub 20-10-32.

Wydawca: Agencja Wydawniczo-Reklamowa "DELTA", 66-470 Kostrzyn, ul. Jagiellońska 1a, tel. 33-14.

Zamówienia na reklamy - AWR "DELTA".  
Ogłoszenia drobne publikujemy bezpłatnie.

Korespondencję prosimy przysyłać na adres wydawcy lub przekazywać w księgarni "Biały Kruk" w DH "Piast".

Skład: AWR "DELTA".

Korekta: Jerzy Szablowski.



# Sesja Rady Miejskiej Siódma zwyczajna

Siódme zwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej, które odbyło się 9.03.br. w sali Miejskich Zakładów Komunalnych otworzył przewodniczący Rady Józef Żarski. Obradowało 23 radnych a sesja trwała niespełna 4,5 godz. Sesyjne tematy przewidziane pod obrady radnych nie nosiły w sobie zarania konfliktów, dlatego też sesja przebiegała spokojnie.

Senna atmosfera obrad tylko momentami przerywana była żywszą wymianą zdań.

Tematem obrad radnych był stan oświaty w Kostrzynie i perspektywy jej rozwoju, przyjęcie przez radnych Statutu Miasta i regulaminu pracy Rady Miejskiej. Kondycję Straży Pożarnej i stan zabezpieczenia przeciwpożarowego zreferował zaproszony gość Komendant Wojewódzki Krzysztof Świstel. W ostatnim punkcie obrad w tzw. sprawach różnych plan zagospodarowania części starego Kostrzyna omówił z-ca burmistrza Dariusz Maron.

Obrady rozpoczął burmistrz Marian Firszt przedstawiając informację z posiedzeń Zarządu między sesjami. W tym właśnie czasie Zarząd analizował stan kostrzyńskiej oświaty. Dyskutowano nad Statutem Miasta i regulaminem Rady Miejskiej. Ustalona już została lista lokatorów, którzy zamieszkają w nowobudowanym budynku komunalnym. Na 148 podań pozytywnie rozpatrzone 46. Omawiano także projekt powstania Komendy Rejonowej Policji w naszym mieście. Zdecydowano również o wydaniu specjalnego numeru Gazety Zachodniej (lokalny dodatek do Gazety Wyborczej).

Ciekawostką jest fakt, iż gazeta wydana zostanie także w języku niemieckim. Koszt wydania 30 mln zł.

W ostatnich tygodniach w naszym mieście przebywała delegacja zaprzyjaźnionej gminy holenderskiej Woudrichem. Pokłosiem wizyty ma być przekazanie opecie społecznej 10 tys puszek konserw oraz sprzętu dla szkół i szpitala. Sprawozdanie burmistrza radni zaakceptowali jednogłośnie.

Stan oświaty i perspektywy jej rozwoju w naszym mieście omówił pełnomocnik burmistrza Franciszek Radwan. Ocenę rozpoczął od przedszkoli stwierdzając, iż od momentu przejścia przez miasto ich funkcjonowanie oraz kondycja finansowa poprawiła się znacznie. Jednym ze spotykanych mankamentów w tych placówkach jak to określił F.Radwan jest stosunkowo duża liczebność w oddzia-

łach. Jednak zdecydowany spadek urodzeń w ostatnich latach spowodował, iż w niedługim czasie i tu nastąpi poprawa.

Zdecydowanie gorzej wypadła ocena szkół.

Szkoła nr 1 generalnie wymaga remontu. W szkole nr 2 korytarze zabudowywane są na sale lekcyjne. Przewidziano jednak jej rozbudowę.

Zapadła także decyzja o budowie nowej szkoły nr 3. Na tym tle jedynie szkoła nr 4 prezentuje się w miarę najlepiej. Omówiono również finanse szkół. Według opinii pełnomocnika największą zapas finansową szkoły przeżywały w latach 1992-93. W tym roku na utrzymanie potrzeba 22 mld zł. Potwierdzona tegoroczna wysokość subwencji zamyka się kwotą 20 mld zł.

Poruszano także problem zajęć pozalekcyjnych, które zniknęły w szkołach dwa, trzy lata temu. W tym roku na ten cel miasto przeznaczy 0,5 mld zł.

Przewodnicząca Komisji Oświaty i Kultury oraz przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego Krzysztof Pretnicki pozytywnie ocenili wystąpienie F.Radwana. Oboje jednak zwrócili uwagę na zbyt wysoki koszt utrzymania Żłobko-Przedszkola (ohydna nazwa) rozważając jednocześnie ewentualność zwiększenia odpłatności od jednego dziecka.

Podczas dyskusji dyrektor Jan Moczulski zwrócił radnym uwagę, iż w planach remontów nie przewidziano szkoły nr 1, która powinna być już dawno wyremontowana.

Zakwestionowano także zabezpieczenie przeciwpożarowe szkół. W głosowaniu w stosunku 20 za i 2 głosach przeciw radni przyjęli iż od przyszłego roku po wcześniejszym oddłużeniu szkoły zostaną przejęte przez miasto.

Kolejny punkt sesji rozpoczął Komendant Wojewódzki Pożarnictwa Krzysztof Świstel. Wystąpienie rozpoczęło się od zapewnienia iż zostaną zbadane zarzuty postawione przez jednego z radnych dotyczące słabego zabezpieczenia szkół przed zagrożeniem pożarem. Uzasadniał także słuszność powołania w naszym mieście Państwowej Straży Pożarnej przytaczając na tę okoliczność stosowne liczby.

W dalszych planach - zaznaczył - podjęto czynności, aby kostrzyńska Straż Pożarna specjalizowała się w kierunku ratownictwa wodnego. Z wojewódzkiego funduszu na ten cel ma być przekazana kwota 700 mln zł. Przewiduje się także zakup specjalistycznego sprzętu.

Wspomniał również o mizerii finansowej panującej w pożarnictwie.

Swoje wystąpienie zakończył apelem skierowanym do władz miasta prosząc aby udzieliły wsparcia finansowego Państwowej Straży Pożarnej,

Kolejnym punktem obrad radnych było przyjęcie Statutu Miasta i regulaminu Rady Miejskiej.

Temat zreferował z-ca Burmistrza D.Marona, który poinformował, iż komisja opracowująca poprawki do Statutu i regulaminu opierała się na starym statucie i pomocy prawnej biura prawniczego z Zielonej Góry.

Nie będą przytaczał na łamach "Dwutygodnika" poszczególnych zmian, ponieważ w niektórych paragrafach zmiany były wręcz kosmetyczne.

Najwięcej zamieszania wzbudził jeden z punktów regulaminu Rady Miejskiej, gdzie radni przez dłuższy czas nie mogli określić czy radny na posiedzeniach Zarządu ma prawo głosu i odwrotnie czy w takim układzie ma głos członek Zarządu podczas obrad Komisji. Ostatecznie przyjęto zaproponowane zmiany poddając je pod głosowanie.

Przyjęto również dwie uchwały. Jedną z nich niewątpliwie ucieszy zmotoryzowanych bo dotyczy obniżenia o 30% podatku drogowego dla samochodu z katalizatorem oraz napędzanych przez gaz. Będzie ona obowiązywała od 1 lipca br.

Druga uchwała dotyczyła powołania doraźnej komisji do przeprowadzania kontroli w Opiece Społecznej.

W sprawach różnych D.Maron zreferował plan zagospodarowania fragmentu Starego Kostrzyna, który usytuowany jest

po prawej stronie począwszy od granicy przejścia granicznego po ul. Sikorskiego. Według planu na wymienionym terenie przewidziana jest budowa stacji paliw, salonu samochodowego z myjnią, kompleksu parkingowego, ciągu pawilonów handlowych oraz części motelowej z restauracją.

Burmistrz M.Firszt gorąco apelował aby na sesji radni zatwierdzili plan zagospodarowania tej części miasta. Czas w tym przypadku jest bardzo ważny - stwierdził, zaakceptowanie tego planu pozwoli na szybką realizację zamierzeń co w dalszej konsekwencji będzie owocować większymi wpływami do budżetu miasta i pozwoli na zrealizowanie ambitnych zadań jakie postawiła przed sobą obecna Rada.

Po krótkiej dyskusji projekt zaakceptowano przy 5 głosach wstrzymujących się.

Na sam koniec sesji oberwało się także "Dwutygodnikowi". Radny Majewski zarzucił nam publikowanie niesprawdzonych informacji co skwapliwie potwierdził burmistrz M.Firszt. Radnego Majewskiego oburzył fakt, iż na zaproszenie na sesję w sprawie rezerwatu do Słońska nikt z kostrzyńskich władz nie przybył. Według posiadanych przez radnego Majewskiego informacji takowego zaproszenia nikt do Kostrzyna nie wysłał.

Na potwierdzenie wypowiedzi radnego Majewskiego burmistrz dodał, iż w telefonicznej rozmowie wójt Słońska pan Polak odradzał przyjazd na sesję do Słońska.

Szczerze powiedziawszy trudno mi cokolwiek na ten temat powiedzieć. Osobiście nie jestem wędkarzem, a rezerwat podziwiam niestety najczęściej tylko z okien samochodu, ale o ile znam "Sumika" na postawione zarzuty odpowiem jednym z najbliższych numerów "D.K."

Aha, jeszcze kilka słów na koniec. Sesja swoje obrady zakończyła o godz. 16.30.

wkj

SZYLDY

REKLAMY ŚWIETLNE

PLANSZE TABLICE

adres:

Kostrzyn n/O

Os. Mieszka 1

15/12

RENATA SZUMIŃSKA

telefon:

26-41 w. 522

po godz. 19.00.

szybko tanio solidnie



Powszechny Zakład Ubezpieczeń  
na Życie S.A.

NAJWIĘKSZE TOWARZYSTWO  
UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE W POLSCE  
ogłasza nabór kandydatów na:

AGENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH

Jeśli jesteś gotowy podjąć wyzwanie i działać w konkurencyjnym otoczeniu - zgłoś się do nas. Wybrańcy przejdą specjalistyczne szkolenie prowadzone przez zagranicznych specjalistów. Oferujemy Ci zyski proporcjonalne do Twoich osiągnięć.

Inspektorat PZU ŻYCIE S.A. w Gorzowie  
Przedstawicielstwo w Dębnie  
ul. Buczka 5, tel. (w Dębnie) 23-83.

REKREACJA  
SPORT

ROWERY  
SPORTOWE I TRENINGOWE

Sprzedaż na raty bez zyrantów.

Sklep "Alf", Kostrzyn, ul. 22 Lipca



✉ Z redakcyjnej poczty

## O konkursie kilka osobistych uwag

W związku z konkursem na stanowisko Dyrektora Żłobko-Przedszkola w Kostrzynie, ogłoszonym przez Zarząd Miasta w Kostrzynie w "Dwutygodniku Kostrzyńskim" nr 2 z dnia 21.01.1995r., chciałabym podzielić się z Czytelnikami Waszego "Dwutygodnika" jak również mieszkańcami naszego miasta swoimi odczuciami i doświadczeniami w tym zakresie.

Przez dwanaście lat kierowałam i administrowałam placówką opiekuńczo-wychowawczą jaką był Żłobek nr 2 w Kostrzynie przy ul. 22 Lipca 19.

Praca moją i zespołu, którym kierowałam była wysoko oceniana, zarówno przez przełożonych jak i rodziców powierzonych mej placówce - dzieci. Gdy władze miejskie podjęły decyzję o likwidacji tej placówki w roku 1992, postanowiłam przystąpić do konkursu na stanowisko ówczesnego KIEROWNIKA pozostającej w mieście placówki tj. Żłobka nr 1, przy ul. Osiedlowej. Ówczesna Komisja Konkursowa wysoko oceniła moją koncepcję pracy Żłobka oraz moje zamierzenia organizacyjne i konkurs ten wygrałam. Cieszyłam się, że dano mi szansę wykazania się swymi umiejętnościami i doświadczeniem.

Niestety. Choroba uniemożliwiła mi podjęcie tej pracy i widząc, iż z powodów zdrowotnych nie podołam nowym obowiązkom - na wniosek lekarza - zrezygnowałam ze stanowiska.

Po przeczytaniu ogłoszenia o konkursie na stanowisko dyrektora nowo tworzonej placówki, mając "przyzwolenie i poparcie" lekarzy - postanowiłam raz jeszcze przystąpić do konkursu i skorzystałam z nadarzającej się okazji powrotu do

mojego zawodu, wykonywanego przez wiele lat z wielką pasją.

Przygotowałam się rzetelnie. Raz jeszcze przestudiowałam "Prawo oświatowe na codzień", "Prawo Pracy", "Kartę Nauczyciela", "Program Wychowania Przedszkolnego" wraz z korektami naniesionymi podczas mego "urlopu zdrowotnego".

Dnia 16.02.1995r. do konkursu przystąpiły trzy osoby:

- nauczycielka z wyższym wykształceniem pedagogicznym i kilkuletnim stażem pracy na stanowisku kierowniczym,
- nauczycielka ze średnim wykształceniem pedagogicznym i dwunastoletnim stażem na stanowisku kierowniczym (to ja!)

- pielęgniarka, ze średnim wykształceniem medycznym p.o. dyrektora Żłobko-Przedszkola.

Konkurs "wygrała" pielęgniarka!

I pewnie pogodziłabym się z "trafnością wyboru" Komisji, gdybym umiała odpowiedzieć sobie na kilka pytań:

- dlaczego skład Komisji nie był reprezentatywny? Komisja nie reprezentowała pełnego składu osobowego, spełniającego warunki do partnerstwa i zdrowej rywalizacji. Przede wszystkim brak przedstawiciela Kuratorium Oświaty i Wychowania, brak przedstawiciela Rady Pedagogicznej, brak przedstawiciela Rady Rodziców - jako organów przedszkolnych. Nie umniejszając randze Pana Z-cy Burmistrza, dlaczego na przewodniczącą Komisji, nie powołano Pana Pełnomocnika Burmistrza d/s Oświaty, Szkolnictwa, Kultury i Opieki?! Zdawałoby się to zupełnie logiczne i oczywiste, wszak to placówka oświatowo-wychowawcza.

Dlaczego mówi się o "moralnym" prawie Pani Janiny Wróbel do prowadzenia tej placówki?

Cieplarniane warunki jakie Jej stworzono do pracy w ciągu ostatnich dwóch lat, odpowiednia ilość środków finansowych, pozwalały Jej spokojnie realizować zadania administr.-gospodarcze.

- Czyż właściwe wykonywanie swoich powinności służbowych - nie jest moralnym obowiązkiem, szczególnie, gdy w tej pracy nikt nie przeszkadza oraz można liczyć na osobiste poparcie męża - członka Zarządu Miasta?

- Dlaczego osoba ze średnim wykształceniem medycznym ma być zwierzchnikiem i oceniać pracę osób z wyższym i średnim wykształceniem pedagogicznym, które podlegają Jej służbowo?

- Czy zasadne jest powoływanie w związku z tym Z-cy Dyrektora d/s pedagogicznych w tej placówce?

- Czy stać nas, mieszkańców, na obsadzenie dwóch stanowisk kierowniczych, w tak małej, bo zaledwie 4-ro oddziałowej placówce?

Przedszkole nr 1 - 4 oddziały - brak

zastępcy d-ra

Przedszkole nr 3 - 5 oddziały - brak zastępcy

Przedszkole nr 6 "Bonin" - 4 oddziały - brak zastępcy

Jak przebiegać będą hospitacje zajęć wychowawczo-dydaktycznych i ocena pracy pedagogów tej placówki?

Przed przystąpieniem do konkursu sądziłam, że będą tam czyste i czytelne dla wszystkich reguły gry, że zachowane będą granice moralności prawnej i społecznej oraz zwykłej, ludzkiej przyzwoitości. Wtedy, w zdrowej rywalizacji człowiek będzie umiał przegrywać z godnością. Jednakże, gdy ma się wrażenie, że brało się udział w "farsie konkursowej" pozostaje jedynie niesmak i żal. Bez układowego pewnie nie da się żyć. Dlaczego jednak - wszystkim z góry założone - przykryto płaszczykiem "Konkursu i wyboru"?

Wanda Lejman

P.S. Zgodnie z prawem prasowym, uprzejmie proszę o konstruktywną replikę w kolejnym numerze "Dwutygodnika".

art-ww

# REKLAMA

Kostrzyn n.O., ul. Wodna 5, tel. dom. 26-41 wew. 561 po 21.00.

✉ Z redakcyjnej poczty

## Drogie leki - replika

Do odpowiedzi na list pragnącego zachować anonimowość czytelnika skłoniło mnie kilka powodów. Treść listu jest obraźliwa wobec mojej osoby, a oparta na wiadomości typu "jedna pani powiedziała". Redaktor naczelny "Dwutygodnika Kostrzyńskiego" dopuścił do publikacji obraźliwego w swej treści listu bez sprawdzenia przedstawionych w nim faktów. Lekarz ma prawo leczyć pacjenta tak, jak mu jego wiedza i sumienie nakazuje. Pragnę uświadomić czytelnikom, że w przypadku zaniechania, zaniebawiania lub błędów w sztuce lekarskiej powołane są komisje kontroli zawodowej i one i tylko one orzekają o ich zaistnieniu. Nie jest takim miejscem na pewno prasa, a wydający w niej osąd czytelnik arbitrem. Nieprawdziwe są przedstawione w liście ceny lekarstw. Cóż to za leki, których ceny uwzględniając 30% odpłatność wynoszą 340 tys. i 600 tys. starych złotych. Kłamstwem jest również stwierdzenie, że przepisane lekarstwo nie powinno być stosowane u dzieci. Osobiście nie wierzę by jakikolwiek lekarz wypowiedział komentarz zawarty w liście, byłaby to sprzeczna z etyką prymitywna autoreklama. W swej dotychczasowej praktyce nie spotkałam

się z uwagami starszych lekarzy co do zasadności mojego postępowania czy popełnianych błędów, a to należy do koleżeńkiego obowiązku przy stwierdzeniu takowych. Nie ma takiej konieczności i bardzo często nie jest to możliwe by dziecko było leczone przez lekarza znajdującego je od urodzenia.

Do postawienia diagnozy potrzebny jest wywiad oraz badanie przedmiotowe, czasami pomocna dostępna dokumentacja. Czyżby w ośrodkach specjalistycznych, klinikach itp. nie zostanie zastosowane prawidłowe leczenie dziecka, które personel widzi pierwszy raz w życiu. Przepisując leki o dość wysokich cenach, których użycie uznam za stosowne bardzo często pytam o możliwości ich wykupienia. Szkoda, że rycerski czytelnik występując przeciw nie w swojej sprawie, odważając się na obrazę lekarza nie ma cywilnej odwagi podpisać list swoim imieniem i nazwiskiem.

Dla wyjaśnienia sprawy oczekuję "ubrania" przedstawionej historii w nazwisko autora listu, znajomej, lekarki która reżymowo wypowiedziała przedstawiony w liście komentarz, podania nazw przepisanych lekarstw oraz postawienia merytorycznych zarzutów.

Lek. med. Jolanta Bieniaś



**HURTOWNIA  
WIELOBRANŻOWA**

**ELFRA** oferuje  
między innymi

- garnitury
- suknie  
komunijne
- obuwie
- meble  
dziecięce

ZAPRASZAMY CODZIENNIE W GODZ. 8<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>.

Kostrzyn n.O., ul. Sportowa 1  
(baza ZREMB-u), tel. 21-32.

Zlecenie Agencji art-ww



# Coś nudnawo u Was ostatnio

Coś nudnawo u Was ostatnio Droga Redakcjo! Same "poprawne" teksty bez odrobiny ikry, chęci drażenia tematów i dziennikarskiego zacięcia. Czyżby redakcyjny zapal się wypalił już do cna łącznik z fundamentami i brakuje motywacji, czy też Szanowna Redakcja zajęła się tym, czym zajął się już od jakiegoś czasu Kapitalista bez Ludzkiej Twarzy tzn. robieniem pieniędzy i brakuje czasu? Czasu z pewnością nie brakuje tylko jednej osobie i "Dwutygodnik" staje się ostatnio teatrem jednego aktora. Aż chciałyby się krzyknąć Kapitalista wróć!!! Nawet, gdybyś miał mieć gębę goryla.

Ja również mam dzisiaj przykrą wiadomość - też będę przynudzał. Nieco melancholijnie i żądnych fajerków, a temat odgrzewamy.

Do rzeczy. Na temat Starego Kostrzyna i wystawy fotograficznej o nim artykułów było ostatnio wiele, sporo farby drukarskiej wylano, temat już przycichł, więc mój głos, jako głos solisty nie będzie współbrzmiał w chórze.

Stary Kostrzyn. Wstyd się przyznać, ale jeszcze kilka (naście) lat temu to określenie absolutnie nie kojarzyło mi się z miastem: stylowymi kamieniczkami, brukowanymi uliczkami, sklepikami z kolorowymi szaldami, paniami w długich sukniach z parasolami przeciw-słonecznymi, paniami w cylindrach z laskami o stalowych okuciach, dorożkami z zaprzęgniętymi do nich parami koni i kołami miarowo stukającymi o bruk, gazowymi latarniami ręcznie zapalnymi co wieczór, nadrzeczną promenadą dzięki której na nocnym spacerze koł nerwy miarowym szum przepływającej wody, obszernym rynkiem z ratuszową wieżą, której stylowy zegar uderzeniami w dzwon jednostajnie odmierzał naturalny rytm życia miasta, wróblami wesoło ćwierkającymi w koronach drzew (przepraszam pana Wieczorka, jeśli wróble nie ćwierkają), gołębiami zażerającymi pokruszony chleb przyniesiony przez babcię z wnukami na spacerze, dzwonieniem tramwajów ostrzegającym

przed niebezpieczeństwem, starą fontanną na zamkowym dziedzińcu, gwizdem przejeżdżającej nieopodal ciuchci, świstem pary wypuszczonej na wolność z kotłów przepływających barek itd., itd., itd... Nazwa Stary Kostrzyn nie kojarzyła mi się po prostu z tętniącym miejskim życiem miejscem. Było to dla mnie tylko określenie punktu na mapie, jakiegoś obszaru naszego miasta jak np. "kanałek", "poligon", czy "rapaczówka". I nawet zachowany bastion "Król" wraz z urządzonym na nim cmentarzu specjalnie nie rozgrzewał moich szarych komórek. Straszne, ale prawdziwe, jak w krótkim czasie można zatrzeć w ludzkiej pamięci istnienie czegoś, co trwało przez wieki.

To się jednak zmieniło. Na szczęście. Każdy musi sam oświadczyć przejść tę drogę, bo inaczej trudno mu będzie zrozumieć jak fascynujące może być takie osobiste, namacalne odkrywanie historii. A rzeczywistość jest co odkrywać. Tak naprawdę i dogłębnie, to chyba niewiele osób uświadomiło sobie jaki prawdziwy skarb posiadamy. Tutaj, w naszym zapyzłym grajdółku.

Po 2 wojnie światowej w czyichś chorych mózgowicach zrodziły się plany pozostawienie gruzów Warszawy w stanie nienaruszonym jako ogromnego pomnika potworności tej wojny. Podobnie niedorzeczne plany snuto w stosunku do prawie zrównanego z ziemią przez alianckie naloty dywanowe Drezna. Zamierzenia te były, i dzięki Bogu, całkowicie nierealne. Ale oto całkiem niepostrzeżenie, bez wielkich słów i świadomego działania, a właściwie jego braku, wizja ta została zrealizowana tutaj, u nas w Kostrzynie. Co prawda skala nie ta sama, ale idea identyczna. Bo czym jest w tej chwili Stary Kostrzyn jeśli nie niemyym świadkiem wydarzeń sprzed 5-ciu lat, namacalnym dowodem na to, czym jest wojna, jakakolwiek, ale prawdziwa. Śmiałem twierdzić, że to jedyne takie miejsce w Europie.

W to miejsce już od dawna powinno się przywozić dzieci na lekcje historii. To

jest przecież truizm, że żadne słowa, żaden tekst z podręcznika nie jest w stanie oddać więcej, bardziej podzielać na wyobraźnię młodego człowieka niż żywy obraz, obraz miasta skazanego na śmierć, obraz jednego miejskiego organizmu wołą wielkich przeciętego na pół granicą państwa, nacowny dowód, jak decyzje tych, o których piszą w podręcznikach autentycznie wpływają na losy maluczkich.

Coś za bardzo patetycznie się zrobiło, czas zejść na ziemię.

Niedawno byłem na Starym Mieście (to chyba jednak lepsze określenie niż Stary Kostrzyn) sprawdzić jak postępują prace przy odgruzowywaniu, bo trudno to nazwać restaurowaniem. Prze pół roku odkryto może że trzy nowe ulice. Jak na dość długi w sumie okres czasu bilans to niezbyt zachęcający. Tempo jest łagodnie rzecz ujmując ślamazarne. Nie toperze mogą spać spokojnie. Jedno jest jednak pocieszające: tłumy ludzi, których tam spotkałem. Serce się raduje na ten widok, bo to również dzięki Wam, Droga Redakcjo, udało się obudzić tę ludzką ciekawość. Choć pewnie saperzy mieliby zupełnie odmienne zdanie i włos im się jeży na głowie. Ludzie, na to wygląda, naprawdę zaczęli się interesować tym miejscem i jego smutną ostatnią historią.

Postępy w uporządkowaniu Starego Miasta są, jak już pisałem, niewielkie. Brak pieniędzy jest oczywistą przyczyną, no bo przecież, w co nie wątpię, gdyby były pieniądze byłyby również efekty. Sam brak gotówki nie jest niczym zdrożnym, jest wręcz czymś normalnym, ale irytujący jest brak chęci ich pozyskania. O fundusze na ten cel ludzie siedzący na stołeczkach (stołkach - brzmi zbyt brutalnie) mają obowiązek starać się wszędzie, gdzie się da, łącznie z piekłem, bo możliwości są! Dlatego absolutnie niezrozumiałe jest dla mnie, gdy czytam, że na posiedzeniu Rady Euroregionu "Pro Europa Viadrina" jedynym projektem dotyczącym Kostrzyna jest plan rozbudowy drogi Kostrzyn - Słońsk - Skwierzyna. Wiąże się to oczywiście z intensywną rozbudową przejścia granicznego lansowaną przez wojewodę. W ten sposób urzeczywistnia się wizja Kostrzyna - dojeźdźcy.

Powtarzam, pieniądze są, tylko trzeba trochę wysiłku, trzeba chcieć je zdobyć.

Jedną z możliwości: Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej, w której statucie można przeczytać, że między innymi obszarem jej zainteresowania jest "restaurowanie i zachowanie pomników kultury o europejskim i historycznym znaczeniu, tworzenie, rozbudowa i utrzymanie miejsc pamięci". Pasuje jak ulał. Adres: Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej, ul. Krucza 36, 00-522 Warszawa, tel./fax 625-34-18, tel. 29-03-11.

I tylko szkoda, że odpowiednio nie ogłoszono uroczystości rozpoczęcia odbudowy Starego Miasta, a była okazja, żeby zaistnieć w mediach, co przecież zawsze procentuje. Idealizm? No i co z tego.

Grzegorz Czarnecki

## Na marginesie W trosce o klienta

Pod koniec lutego otrzymałam z pewnej instytucji bardzo uprzejmy list, informujący, że w związku ze wzrostem kosztów przesyłek pocztowych, proszony jestem o dopłatę jednej złotówki (dawne 10 tys. zł) za ekspedycję w roku bieżącym czasopisma specjalistycznego, które otrzymuję za pośrednictwem poczty.

Kwota mała, nie problem. Wypelniam nadesłany mi w liście przekaz i udaję się do Urzędu Poczтового przy ul. Piastowskiej.

Długa kolejka do okienka. W pewnej chwili dostrzegam, że przy drugim okienku oczekujący załatwiali swoje sprawy szybciej i stoi przed nim tylko jeden interesant. Więc podchodzę pod to okienko. Ale Pani właśnie rozpoczyna podliczanie zestawień (nie wiem, jak to się prawidłowo nazywa). Czekam więc cierpliwie i widzę, że gdybym nie zmienił kolejki, byłbym już załatwiony. Trudno. Dobrze mi tak. Trzeba było nie kombinować.

Podliczanie skończono. Za przekazanie tej mojej jednej złotówki płacę pięćdziesiąt groszy. Proszę jeszcze o znaczki "na listy" i "na pocztówki". Tak właśnie się wyraziłem, gdyż nie wiem, jakiej wartości znaczki wchodzi obecnie w rachubę po ostatniej podwyżce. Ku mojemu zaskoczeniu otrzymuję znane, stare wizerunki błotniarek stawowych z literką A i żyworodków jeziorowych z literką B, bez kleju. Jak się okazuje, cena tych uniwersalnych znaczków (bez podania wartości) wzrasta razem z komunikatami o podwyższeniu kosztów przesyłek pocztowych.

Wynika z tego, że nasza poczta w trosce o klienta tak często podnosi ceny usług, że zmiany te nie idą w parze z zaopatrzeniem Urzędów Pocztowych w odpowiednie znaczki. Czyżby? A od czego nieśmiertelne "błotniarki" i "żyworodki"?

Ceny usług telefonicznych również co jakiś czas idą w górę. Tylko proszę nie mówić, że nie jest to związane z troską o klienta. Dawniej klient znajdował w domowej skrzynce na listy mierną, sklejoną kartkę, z niewyraźnym nadrukiem. Teraz otrzymuje pięknie wypisaną na komputerze "FAKTURĘ VAT" w dodatku w specjalnej kopercie z ozdobnymi inicjałami "tp". Taka elegancja musi kosztować!

Słyszę pomruki, że co komu z tej elegancji przyjdzie? Na to pytanie nie potrafię, niestety, odpowiedzieć. Oświadczenie wolałbym tę starą, skromną kartkę bez koperty. Byle taniej. W pogoni za Europą nasze portfele nie chcą dotrzymać nam kroku.

Sceptyk

# Złomowy interes

Ładnie ogrodzony teren. Wewnątrz piętrzą się góry żelastwa. Co chwilę ktoś przyjeżdża, aby pozbyć się zbędnego metalu lub odjeżdża ze starymi lecz przydatnymi częściami. Od czasu do czasu przyjeżdża duża ciężarówka, aby niepotrzebny nikomu złom wywieść do huty.

Interes ten prowadzi pan Józef Kempa. Jak sam mówi nigdy nie pracował na państwowym. Sporo czasu spędził w Niemczech i to tam znalazł pomysł na rozkręcenie tego typu biznesu. Zaczął skromnie 8 lat temu od otwarcia punktu skupu metali kolorowych. Jednak jego marzeniem był zawsze szrot i to z prawdziwego zdarzenia - taki jakie są w Niemczech. Dlatego trzy lata temu kupił działkę na Osiedlu Leśnym (koło bazy PKS), która była przeznaczona na tego typu działalność. Powoli ją zagospodarowuje. Na razie jest tylko płot, waga o dużym tonażu, barak socjalny i hałdy złomu. W przyszłości ma stanąć budynek socjalny (murowany ze wszelkimi wygodami), wiata i być może rampa kolejowa.

Już dziś teren ten spełnia rolę małego szrotu. Na razie jest tylko dużo sprzętu gospodarstwa domowego i trochę części samochodowych, toteż i zainteresowanie jest niewielkie. Zainteresowani zachodnim za to co klient znajdzie dla siebie płaci grosze, a właściciel przeznacza je na drobne wpływy na cele socjalne.

Pan Józef zamierza zmienić ten teren w prawdziwy szrot. Nie może tak być, że klient sam chodzi po górach złomu i się brudzi - mówi pan Kempa. W dobrze zorganizowanym szrocie części są posortowane, zropowane i ładnie opisane. Poza tym musi być w nim duży wybór, a to z kolei pociąga za sobą konieczność zastosowania zasady: duży przerób, mały zysk.

Wydawałoby się, że praca w skupie

metali i złomu jest pracą spokojną. Okazuje się jednak, że nie zawsze. Głośno ostatnio jest o kradzieżach miedzianych drutów telefonicznych lub różnego rodzaju styków. Po każdej tego typu kradzieży pojawia się Policja lub Straż Miejska, a to, żeby człowiek był jak najbardziej niewinny, nie należy do przyjemności. Dlatego podczas skupowania metali kolorowych wymagany jest dowód osobisty i oświadczenie o pochodzeniu metalu. Ponadto, aby mieć święty spokój ze złodziejami, pan Kempa tak obniżył cenę skupu miedzi aby w razie czego złodziej szukał możliwości zbytu u konkurencji. Za to zamierza zarabiać na rence. Jest to interes bezpieczny i raczej pewny. Wszędzie jest potrzeba zagospodarowania zbędnych rzeczy, także metalowych i wszędzie na świecie tego typu instytucje istnieją. Z tym tylko, że pan Józef ma ambicje. Jego firma ma być zorganizowana na wzór zachodni. Zachodnia nie może być tylko nazwa. Dlatego dziś i w przyszłości firma nazywać się będzie Skup Surowców Wtórnych - bo dzięki tej nazwie każdy wie o co tu chodzi.

Jar



## O bezpiecznych psach raz jeszcze

Jednym z większych problemów, które dręczą mieszkańców jest sprawa psów bezpiecznych jak i tych udomowionych. Wzięcie pod własną opiekę czworonoga, kota czy psa jest dużą odpowiedzialnością, z której nie wszyscy właściciele zdają sobie sprawę.

Przed wszystkim trzeba "pupilowi" zapewnić żywienie (nie tylko odpadki z obiadu), dom, opiekę weterynaryjną, a także miejsce, w którym mógłby wyhasać się do woli. Tylko nieliczni podopieczni mają takie luksusy, większość właścicieli skracie sobie obowiązki do wyprowadzenia psa przed blok na pięć minut (pies na smyczy), by pies załatwił swoje sprawy i zaprowadza go z powrotem do domu.

Po kilku godzinach pan wraca, pies dostaje jeść, chwila wbiegu i z powrotem do domu. Lenistwo nie zna granic. W czasie owego "spacerku" pies zdąży zaślinić kawałek trawnika, chodnika lub ulicy. Psy powinno się wyprowadzać na teren większy, las czy też łąkę, gdzie mają dużo swobody, mogą sobie pobiegać.

Ale w rzeczywistości tak nie jest. Trawniki i chodniki przy domach jak i przy ulicach są obsiane psimi minami, dzieci nie mogą spokojnie pobawić się,

gdyż na psi towar uważać muszą nawet w piaskownicy, a większe piwo robi się dopiero wieczorem, gdy nie widać.

Po drugie. Psy powinny chodzić w kagańcach (zwłaszcza te groźne, co gryzą). Psy, które mają właścicieli powinny mieć obroże. Jednak w przypadku kagańca jest pewna wątpliwość. Zachowanie psa wynika m.in. z jego wychowania i traktowania przez właściciela. W kilku przypadkach uchylilibym się od tej "kary dla psa". Niektóre czworonogi są zdyscyplinowane, nie zaczepiają ludzi, potrafią nawet otworzyć sobie drzwi! Są grzeczne i szczekają jedynie na obce psy, broniąc swego terytorium.

A co ważne, nie przechodziły żadnej tresury.

I po trzecie, dużo jest psów bezpiecznych, które nie są szczeniaki, a co ważne, niektóre z nich są wściekle. Chodzą wiecznym głodem, ludzie gonią je od siebie jak zarazę, dzieci często biją. Niekiedy słyszemy głos dziecka proszącego o zabranie pieska do domu. Wielu rodziców, moim zdaniem, źle robi odmawiając. Każda pociecha w głębi serca kocha jakieś zwierzę i tak jak każdy z nas, potrzebuje przyjaciela.

Artur

## Imiennictwo

**"Prawie każdy naród posiada właściwe swemu językowi imiona osobowe, wysnute z pojęć i ducha, które z upodobaniem nadaje działwie swojej" - pisał Zygmunt Gloger na kartach swej "Encyklopedii Staropolskiej".**

W dawnych wiekach przypisywano imieniu znaczenie mistyczne. Imię miało zapewnić pomyślność temu, który je nosi. W późniejszym okresie nadawano dzieciom imiona ich rodziców, dlatego też w niektórych rodach te same imiona wielokrotnie się powtarzały. Niektóre z nich stawały się przez to jak gdyby "własnością" poszczególnych rodów. Przykładem - imiona Ziemowit, Mieszek, Bolesław, Leszek, Kazimierz, Władysław, Przemysław - były niejako "zastřeżone" dla dynastii Piastów. Wystarczy wspomnieć, że imię Bolesław nosiło aż trzydziestu trzech panujących książąt z rodu Piasta. Z kolei inne możne rody polskie posługiwały się zestawem innych imion.

Wiek XIV przyniósł pewne upowszechnienie imion, stosowanych dotąd w panujących rodach, wśród polskiej szlachty. W czasach późniejszych wszystkie imiona stały się powszechne. Wiele z nich stosuje się w niezmiennym brzmieniu do dziś. Poniżej podajemy niektóre imiona pochodzące z doby piastowskiej, z którymi do tej pory często się spotykamy. W nawiasach wymienione są lata ukazania się najwcześniejszych dokumentów, w których dane imię występuje.

Bogusław (1200), Bogdan (1175), Bogumił (1122), Bolesław (1000), Borys, Bronisław (1257), Czesław, Dobrosław (1228), Dobromir (1278), Jarosław, Kazimierz, Lech, Leszek, Lubomir, Lutostaw, Mieczysław, Mieszko (1136), Mirosław (1211), Miłosz, Przemysław (1243), Radosław (1173), Sędzimir, Sławomir, Sobiesław (1226), Stanisław, Wacław, Wierczyśław, Wiesław, Władysław (1090), Włodzimierz, Wojciech

(1218), Zbigniew (1120), Zbysław (1200), Zbyszko, Zdzisław (1220), Ziemowit.

Imiona żeńskie powstawały w Polsce najczęściej z imion męskich przez dodanie odpowiedniej końcówki. Do najstarszych należą imiona: Bogna, Bogusława, Bronisława, Czesława, Ludmiła, Natalia, Radosława, Teodora, Wanda, Zdzisława (1236).

Nie wszystkie z wyżej wymienionych imion miały polską genezę. Wraz z upowszechnieniem kalendarza, rozszerzeniem kultu świętych Kościoła, a także rozwojem stosunków z zagranicą, pojawiły się w naszym kraju imiona pochodzenia cudzoziemskiego. Starano się nadawać im polskie brzmienie lub po prostu je na język polski przetłumaczyć. I tak: Laurencjusza zmieniono na Wawrzyńca, Andrzeja na Jędrzeja, Matiasa na Macieja, Teodora na Bogdana, Simeona na Szymona, Nikolausa na Mikolaja, Feliksa na Szczęsnego, Gotlieba na Bogumiła, Elisabethę na Elżbietę. Do spolszczonych imion należą także: Jadwiga, Zofia, Katarzyna, Janina, Halina, Halszka i wiele innych.

W encyklopedii Z. Glogera na podstawie której niniejsze opracowanie powstało, wymieniono setki staropolskich imion męskich i wiele imion żeńskich, które obecnie są rzadko używane, lub nie używane wcale. Brzmienie wielu z nich jest bardzo ładne. Gdyby nie ograniczona ilość miejsca w "Dwutygodniku Kostrzyńskim", podałabym chętnie ich pełny wyraz. Może niektórym rodzice, zamiast wyszukiwać dla dziecka obco brzmiące imię, skorzystaliby z tego "zbiorku" słowiańskich wzcórk.

A.K.

## Przyroda Kostrzyna Szpak, ptak wiosenny

**Szpakli "wyczuły" przyspieszenie zbliżającej się wiosny. W Kostrzynie w br. zaobserwowano ich pobyt już w dniu 21 lutego br.**

Wczesnym rankiem ich śpiew był słyszalny na Os. Mieszka I - przebywały na nielicznych tam drzewach i w Parku Miejskim.

Tegoroczny przylot należy uznać za wczesny, gdyż z reguły pojawiały się w naszym mieście w pierwszych dniach marca.

Czy faktycznie jest to zapowiedź wczesnej wiosny - zobaczymy.

Jeszcze w drugiej połowie XIX w szpak był w Polsce ptakiem średnio licznym, przeważnie ograniczonym w swym występowaniu do zadrzewień śródpolnych i obrzeży lasów. Zdecydowanie unikał osiedli ludzkich nie gnieźdząc się w szczelinach budynków ani w skrzynkach legowych. Obecnie jest to ptak liczny. Silny trend wzrostowy w jego populacji jest szczególnie widoczny w osiedlach ludzkich. Wzrost liczebności na tych obszarach był wyraźnie powiązany z nauczeniem się gniazdowania pod dachami budynków. W Kostrzynie z uwagi na typ budownictwa miejskiego proces ten nie był wyrazisty. Szpak to jeden z najbardziej znanych gatunków ptaków w naszym kraju, chociaż jesienią wielu ludzi ma wątpliwość, czy to chmury szarobrzazowych ptaków to rzeczywiście szpaki. Szpak zmienia upierzenie w zależności od swego wieku i pory roku. Upierzenie godowe na wiosnę, po wytarciu się perlek jest czarne z metalicznym zielonym i purpurowym odcieniem, dziób jest żółty. Świeże upierzenie samca i samicy jest czarne z białymi i białopłowymi perelkami. Młode od wylotu z gniazda aż do późnej jesieni są szarobrązowe, dziób mają czarny, później zmieniają młodociane upierzenie na dorosłe, ale dziób młodym samcom żółknie dopiero następną wiosną.

Szpak jest ruchliwym i wesołym ptakiem. Po ziemi chodzi kiwając charakterystycznie głową. Lata szybko, w linii prostej, energicznie uderza skrzydłami. Śpiew nadzwyczaj urozmaicony: gwizdy, flety, klekotanie. Szpaki śpiewają naśladując inne ptaki, często wilge. Trzepoczą przy tym częściowo opuszczonymi skrzydłami i trzęsą całym ciałem do taktu, stroszą też pióra na głowie. Gniazduje w dziuplach drzew, oraz otworach na budynkach i bardzo chętnie w skrzynkach legowych. W marcu samiec zajmuje miejsce legowe blisko bytowania człowieka, którego się nie boi. Potem już oboje z samicą przystępują do budowy gniazda. Na dzień budki lub dziupli układają kawałki słomy, traw, węgłobnie gniazda wycielają piórkami. W pierwszych dniach mają samica składa 3-6 jasnoniebieskich jaj, które wysiadują oboje rodzice na zmianę przez 14 dni. Wspólnie też karmią pisklęta uwijając się przy tym bez wytchnienia. Zaobser-

wowano, że od piątej rano aż do wieczora zjawiały się z pokarmem co 2 minuty. Młode szpaki z jednego legu zjadły więc ok. 8000 "robaków". Pokarm stanowią pędraki, turkucie, dżdżownice, gąsienice, drobne ślimaki. Szpaki są więc ogromnie pożytecznymi dla rolnictwa i ogrodnictwa ptakami; objęte są ochroną gatunkową. Pisklęta pozostają w gnieździe przez 3 tygodnie. Po wylocie łączą się w stada, które koczują po polach i ogrodach. W tym okresie mogą robić szkody w sadach i ogrodach, gdyż smakuja im owoce wiśni, czereśni i winogron. Funkcje pożyteczne tego ptaka jednak przeważają stąd jego ochrona.

Pod koniec lata szpaki całymi stadami ruszają na wędrówkę. Na noclegowiskach w trzcinach lub wewnątrz miast na drzewach występują w dużych ilościach.

Data odlotu szpaków ulega zatarciu wobec faktu, iż część populacji zimuje w krajach, zwłaszcza w zachodniej Polsce. Pozostałe "polskie" szpaki na zimowisko udają się do zachodniej i południowej Europy.

Jednak nie szpaki były zwiastunem wiosny w Kostrzynie, lecz skowronki. Przelot ich był obserwowany już 15 lutego br (tu ludowo powiedzenie: "Święta Anieszka (7.02.) wypuszcza z rękawa skowronki").

- 24.02. br. - kormorany zasiedlają Wysep Królewską,  
- śpiewają trznadle,  
- para bliżki siewi żeruje na Wale Warnickim

Właśnie takim zapisywaniem i analizowaniem danych o zjawiskach zachodzących w przyrodzie w określonym czasie zajmuje się nauka zwana FENOLOGIA. "Fenologiem" może być każdy, kto zna elementarnie przyrodę i lubi ją obserwować. Zachećam do tej zabawy, zwłaszcza młodych miłośników przyrody. Pytanie na najbliższy okres, kiedy pojawią się w Kostrzynie bociany? W roku ubiegłym pierwsze "zameldowały się" 2 kwietnia na gnieździe w Drzewicach.

Janusz Wieczorek

P.S.

W Kostrzynie w zastraszającym tempie ubywa drzew starych z naturalnymi dziuplami, pozbawiając miejsc legowych gatunków ptaków nazywanych dziuplakami. Rozsądnym rozwiązaniem w tej sytuacji jest zakładanie skrzynek legowych. Jest to aktywna działalność na rzecz ochrony przyrody. W Kostrzynie jednak od szeregu lat nie zakłada się skrzynek legowych. Należałoby rozmyśleć ich ok. 100. Jest to wydatek rzędu 4 mln starych złotych. Czy znajdują się pieniądze dla tych skrzydlatych sprzymierzeńców w tej bogatej (licząc dochody budżetu na jednego mieszkańca) gminie?

J.W.



Wejście do Europy ?



KOSTRZYN n.O. ul. Świerczewskiego 79  
TEL. 35 70, FAX 2021



*Umiesz rachować -  
kupaj u Szymaszka!*

# ZŁOM

## SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

Kostrzyn, ul. Ogrodowa 1 obok Bazy PKS  
tel. 22-73, kier. 0 95 52

### ATRAKCYJNE CENY SKUPU ZŁOMU

50 zł za 1 tonę złomu  
(w starych złotych - pięćset tysięcy za 1 tonę)

#### SKUP CZYNNY:

poniedziałek 10.00-16.00

środa 10.00-16.00

piątek 10.00-16.00

sobota 10.00-14.00

*Zapraszamy!!!*

W okresie letnim godziny przyjęć będą zmienione!

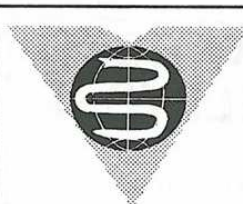
### Agencja - MEDIATOR

Usługi komputerowe - sprzęt i oprogramowanie



**OPTIMUS S.A. EPSON** MITA  
**HEWLETT PACKARD** (KSERA)

66-470 Kostrzyn n.O., ul. 15-lecia PL 19a/13 ☎ (095-52) 22-72  
w godz. 15.00-17.30.



**KLINIKA  
WETERYNARYJNA**

**ANDRZEJ ANDRZEJEWSKI**  
lekarz weterynarii

66-470 Kostrzyn, ul. Nadbrzeżna 4, tel. 24-62 w godz. 9.00-11.00 lub 16.00-19.00.



### Mirosław Orłow

pośrednik PZU S.A.

Kostrzyn ul. 15-lecia 19a/13

Najlepiej w godz. 15.00 - 17.30

☎ tel. 22-72

**SAMOBSŁUGA PONAD 2300 FILMÓW**

**WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO**

**"MARTA"**

Kostrzyn, ul. Piastowska (naprzeciwko DH "Piast")

**PRZYJDŹ ZOBACZ WYPOŻYCZ**

*Chcesz kupić taniej -  
przyjdź do nas!*

### Sklep ogrodniczy "Kwiat"

oferuje:

- nasiona kwiatów i warzyw - duży wybór,
- art. gospodarstwa domowego,
- kartki i ozdoby wielkanocne,
- zaproszenia na I Komunię,
- koszyki do święcenia pokarmów.

*Zapraszamy!*

Kostrzyn, ul. Drzewna 1 lub 15-lecia 18a

**Małgorzata Tąkiel i  
Beata Skórska  
zapraszają do**

### **BARU "DUET"**

Kostrzyn n.O., ul. Boh. Stalingradu (obok stacji CPN).

*Polecamy smaczne potrawy -  
a wśród nich dania z drobiu  
oraz firmowe desery i markowy alkohol.*

**Zapraszamy przez całą dobę.**

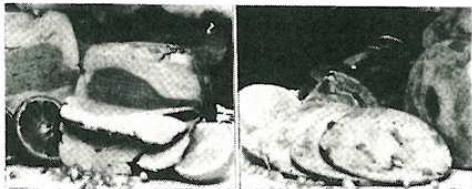


Masz ochotę na  
**DELIKATESY Z INDYKA?**

Przyjdź do sklepu

**AS Market**

To może być wspaniała uczta!



Mięso z indyka to:

- wysoka zawartość pełnowartościowego białka
- niska zawartość tłuszczu ze znacznym udziałem nienasyconych kwasów tłuszczowych
- niepowtarzalne cechy smakowo-zapachowe umiejętnie przygotowanych przetworów.

As-Market Twoim sklepem, tel. 36-19.  
Uwaga !!! Sklep "As Market" czynny jest również w godzinach nocnych od 21.15 do 5.30.

**Magic**

**TWOJĄ  
RESTAURACJĄ**

- miła obsługa
- smaczne posiłki
- bogaty wybór trunków

to tylko niektóre atuty

restauracji **Magic**

Kostrzyn n.O., ul. Piastowska, tel. 33-39.

SKLEP **WĘDKARSKO-  
MYŚLIWSKI**



Kostrzyn n.O.  
ul. Kopernika 11

Zapraszamy w godz. 10<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>.

**WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO  
"art-Profil"**

w Kasynie Wojskowym  
jest czynna w godz.  
12.00 - 18.00,  
w soboty 11.00 - 15.00

**SAMOBSŁUGA  
ponad 1400 filmów**

**Liga Obrony Kraju w Dębnie**

tel. (0-9560) 2922

**zaprasza na**

**kursy kierowców**

Wykłady odbywają się w każdy wtorek i piątek od godziny 17-tej w Zespole Szkół w Kostrzynie n.O.

Odpłatność za kurs przez 12-cie miesięcy.

**AUTOBEDARF**

DECKER

Części samochodowe nowe i używane.

Auta po wypadku.

15328 Manschnow, Berlinerstr. 7, Tel. (004933472) 6047

**Rejonowa Spółdzielnia  
Zaopatrzenia i Zbytu  
w Kostrzynie**

zaprasza Szanownych Klientów do swoich sklepów:

- Domu Handlowego "Piast" (przy ul. Piastowskiej)
- pawilonu "Lech" (przy ul. Jagiellońskiej)
- pawilonów handlowych przy ul. Kopernika
- pawilonu meblowego przy ul. Wodnej
- oraz do pozostałych sklepów na terenie miasta.

Życzymy udanych zakupów w naszych placówkach handlowych.

Ponadto oferujemy pieczywo podstawowe, drobne i wyroby cukiernicze produkowane w naszej piekarni oraz artykuły żywnościowe w hurtowni przy ul. 15-lecia PL 2.

**Sklep "Pawex" - audio video**

zaprasza po najtańszy sprzęt RTV i audio-video.

Polecamy: radiomagnetofony, wieże, odtwarzacze video, radia samochodowe, telewizory, magnetowidy.

**Sklep "Pawex" - AGD**

Polecamy:  
pralki, lodówki, zamrażarki,  
kuchenki gazowe, mikrofalówki.

Kostrzyn, ul. Mickiewicza. Sklepy czynne w godz. 10.00-18.00.

Taniej niż myślisz!





# Ryby śpiewają w ... Kostrzynie

## METODA SPINNINGOWA - sztuczne przynęty ciąg dalszy

Dzisiaj trochę miejsca poświęcimy przynętom sztucznym używanym okresowo lub w miejscach specyficznych. Na początek o pilkerze. Jest to przynęta do łowienia metodą podnoszenia i opuszczania, powszechnie używana w wędkarstwie morskim, a ostatnio także w głębszych wodach śródlądowych na przykład zbiornikach zapasowych, głębszych jeziorach. W obrysie podobny jest do wysmukłej ryby, ma wydłużony kształt i często graniasty przekrój, z delikatnie zaokrąglonymi krawędziami. Wykonana jest przeważnie z cyny, stopu cyny z ołowiem, brązu i mosiądzu. Najprostszą pilker to mosiężna lub miedziana rurka zalana ołowiem lub cyną spłaszczoną po obu końcach. W części głównej znajduje się wystający pierścień, służący do przywiązania tej przynęty do żyłki; podobny pierścień znajduje się w części ogonowej i służy do zakładania trójramiennej kotwiczki. Żyłkę można też przywiązać do ogona; wówczas zamiast kotwiczki używamy pojedynczego haczyka. Pilkery ze względu na swoją wagę (od 30 do 350 gram) są przynętami szybko tonącymi, przy czym w czasie ściągania i tonięcia wykonują szybkie ruchy. Obecnie produkuje się pilkery w dwóch podstawowych odmianach; o kształcie podłużnym, przywiązane w części głównej i wykonujące bardzo urozmaicone ruchy w płaszczyźnie pionowej. Drugi typ to tzw. pilkery balansujące. Są u nas one mniej znane. Stosują je głównie Skandynawowie. Uszko do zaczepiania kotwiczki lub haczyka mają w środkowej części korpusu. Zaczepiane są również w połowie długości. W trakcie połowu wykonują ruchy koliste w płaszczyźnie poziomej. Pilkery balansujące są znakomitą przynętą na okonie i sandacze w zbiornikach zaporowych i stąd zysgują na większą popularność. Łowienie na pilker wymaga specjalnej techniki. Stosując go należy wysunąć tyle żyłki, ile wynosi głębokość łowiska. Następnie pilker swobodnie opuszcza się na dno w ten sposób, aby poruszył osady dno, zwracając tym uwagę ryb. Wówczas zwiijamy nieco żyłki, aby uzyskać kontakt z pilkerem. W lewej ręce trzymamy luźny odcinek żyłki o długości około 50 cm, a prawą ręką podnosimy i opuszczamy wędzisko, lekko nim potrząsając. Ruchy te przenoszą się oczywiście również na przynętę. Gdy powoli podnoszone wędzisko znajdzie się na poziomie naszego ramienia (cały czas potrząsane), co trwa około 3-5 sekund, ponownie je opuszczamy, a pilker znów opada na dno. Takie ruchy pilkerem w warstwie wody mierzącej około półmetra nad dnem wykonujemy od 20 do 30 razy. Następnie skracamy żyłkę o około 1,5 metra do 2,0 i ponownie wykonujemy serię ruchów jak poprzednio na nowo. W ten sposób przelatywamy wodę warstwą po warstwie. Jeśli nie mamy żadnego brania należy zmienić pilker na inny (o innym kształcie lub barwie) i rozpocząć całą akcję ponownie od samego dna. Jeżeli i tym razem nie ma brania, to przechodzimy na inne łowisko, ale nie za bardzo oddalone od poprzedniego. Jeszcze jedno. Zasadą dobierania wielkości i wagi pilkera na łowisko jest reguła, że na każdy 1 metr głębokości łowiska powinien przypadać 1 gram masy przynęty. Inną przynętą spinningową, tak spinningową jest marmyszka. Co to jest marmyszka? Najprostszą definicją spróbowajmy się do następującego określenia. Jest to mała ołowianka, w którą wtopiony jest haczyk. Na dzisiaj jest to definicja może mało precyzyjna dlatego, że ówcoraz częściej zastępują inne metale i ich stopy; mosiądz, wolfram, cyna, brąz. Marmyszka pochodzi z Rosji, oznacza w ich języku kielbasę. Jako taka nie jest tylko środkiem łowiącym, ale przede wszystkim wabiącym. Należy do grupy najmniejszych przynęt. Charakterystyczną cechą marmyszek jest to, że występują w postaci poziomej lub prawie poziomej, z haczykiem zawsze zwróconym ku górze. Łowić ją można zarówno w ciekach płynących, nawet o dość szybkim nurcie jak i wodach stojących.

głębokości, mogą być więc nieco cięższe. Wytwarzane są z miękkich, odtłuszczonych piór, które łatwo nasiąkają wodą. Ich kształt po namoknięciu zmienia się. Mokre muszki zakłada się na haczyk przeważnie po dwie. Natomiast streamer jest to również "mokra" mucha imitująca małą rybkę. Coraz częściej muchy stosowane są przez wędkarzy w połowach w rzekach nizinnych i to z obiecującymi wynikami. Jeżeli Kolegów ten temat zainteresuje to zwróć się z prośbą do kolegi Rysiewicza, który jest znawcą tego tematu, aby go rozwinął w szczegółach w naszym wędkarskim kąciku. Proszę o kontakt telefoniczny na numer 29-32. A teraz jak obiecałem w poprzednim numerze "Dwutygodnika":

**KRÓTKI PRZEGLĄD SZTUCZNYCH PRZYNĘT**

Wspomniałem kiedyś, że od renomowanych producentów światowych przybywa nam co roku około 2000 szt różnych nowych, sztucznych przynęt. Nie sposób je wszystkie omówić. Zresztą każdy z nas, wędkarzy ma swoje własne spojrzenie na ten temat. Stąd wspomnę jedynie o tych najbardziej popularnych i w moim mniemaniu, łownych przynętach. O ripperach i twisterach już pisałem. Zaczęć od blach wahadłowych. Z naszych krajowych polecam w miarę porządku wykonane ALGI, GNOMY oraz już często spotykane w sklepach "KARLINKI" i "TRZEBIA-TOWKI".

Różna wielkość oraz bogata kolorystyka i zdobienia zadowolą każdego wędkarza. Do połowu w głębszych jeziorach, zalewach i zbiornikach zaporowych na duże okazy można również stosować wahadłówki typu KALEWA. Z zagranicznych blach polecam szwedzkie ATOMY i francuskie ORKLE, oraz niemiecką TAJFUN-HECHTBLINKER i amerykańską MASTER KILLER.

Wymienione błystki służą głównie do połowu szczupaka. Do połowu sandacza polecam z błystek wahadłowych w pierwszej kolejności szwedzkie TOBY a w szczególności TOBY SLKIM, niemieckie HEINTZ i HB, japońskie DAIWA. Z polskich błystek sandaczowych na uwagę zasługują jedynie MORSY i TRAMPY. Chciałbym się chwilę zatrzymać przy błystkach TOBY. Firma ta od lat specjalizuje się w produkcji błystek wahadłowych do połowu sandacza. W latach osiemdziesiątych jej wyroby były dostępne jedynie w Pewexie za waluty obce. Jej ostatnim dzieckiem jest TOBY SLIM o smukłej sylwetce i znacznym ciężarze osiągniętym poprzez zastosowanie w produkcji warstwowo nakładanych blaszek ze stopów o znacznym ciężarze. Produkowana jest w trzech wielkościach 75, 85, 95 mm oraz ciężarze od 15 do 28 gram. Kształt jej był dopracowywany komputerowo przez długi okres czasu. Stawia ona po wyrzuceniu minimalne opory w powietrzu i jest zaliczana przez fachowców do błystek t.zw. dalekiego rzutu. Wytwarzana jest w pełnej gamie kolorów od stonowanego koloru stali poprzez błyszczące w kolorze miedzi, srebra i złota. Za najbardziej łowne uważane są jednak z jednej strony srebrzyste, z drugiej czarne w skośnie, złote pasy. W błyskach obrotowych pozycję czołową utrzymuje MEPPS, czego dowodem może być fakt, że wielu innych producentów zachodnioeuropejskich i amerykańskich przedstawia w swoich katalogach firmowych obok błystek obrotowych własnej konstrukcji również ofertę tej właśnie firmy. Obok klasycznych modeli MEPPSA takich jak AGLIA, AGLIA LONGUE, COMET czy LUSOX firma ta poleca również nowości takie jak KILLER-LUSOX, BO-OSTER, ELIX oraz Mepps GV ze zmienną geometrią skrzydełka. Firma ABU oferuje następujące modele: REFLEX, MORRUM, DROPPEN, SONETTE oraz nowości FLYER i BUTTER FLYER. Firma DAM poleca wędkarzem serię EFFZET oraz LIBELLE, a Cormoran serię COLONEL. Przebojem na rynek wędkarski wdarła się hiszpańska firma ROUBLEX ze swoją serią doskonałych obrotówek o nazwie VELTIC oraz ABU GARCIA, której szandarowym wyrobem jest błystka RE-

cych. Zaletą jest to, że haczyk zawsze złozenia nie wymiarowego egzemplarza można go łatwo odhaczyć i wypuścić do wody. Marmyszka jest skuteczna przy połowie nie tylko ryb drapieżnych. Często łupem pada i białoryb. Jednak jej używanie wymaga jednak dużego doświadczenia, ciągłego doskonalenia metod połowowych i dostosowania ich do lokalnych warunków łowiska. Działanie marmyszek polega na tym, że ma ona imitować narybek i owady wodne ugnijające się za plantonem. Poruszanie marmyszką i jej prowadzenie polega na wykonywaniu małych, poziomych, kolistych ruchów o średnicy 3-5 cm, uzupełnianych drganiem pionowymi o podobnej amplitudzie. Po dwóch seriach takich ruchów należy zrobić krótką przerwę od 3 do 5 sekund i znów je powtórzyć. Te delikatne, drgające poruszenie można wykonać jedynie dzięki zastosowaniu krótkiego wędziska z bardzo czułą szczytkową ze specjalnym czujnikiem. Czujnik może być zrobiony ze szczeciny dzika, kawałka gumowej rurki względnie sprężynki metalowej. Połów rozpoczynamy opuszczając marmyszkę w wyrąbanie w łodzi otwór. Bardzo często pierwsze branie następuje tuż pod samym łodem, jeżeli tam akurat zgromadziły się ryby. Jeżeli branie nie następuje, marmyszkę należy opuścić aż do dna (moment dotknięcia dna sygnalizowany jest osłabieniem naprężenia żyłki) i umocować żyłkę na końcu wędziska tak, aby od powierzchni wody do czujnika było nie więcej niż 10-15 cm, w przeciwnym bowiem wypadku nawet słaby wiatr będzie poruszał żyłkę i utrudniał obserwację wędki. Po wyregulowaniu czujnika trzeba bardzo wolno podciągnąć marmyszkę w górę, często zatrzymując i wprawiając ją w lekkie drgania. Zaobserwowano, że ryby najczęściej biorą na marmyszkę bez dodatkowej przynęty, jeżeli wykonuje się nią 4-5 drgań na sekundę. Branie ryby charakteryzuje się niedużym odchyleniem końca czujnika w dół lub w górę i przy najmniejszym tego rodzaju ruchu należy natychmiast zacinać.

Na haczyk marmyszką część wędkarzy zakłada dodatkowe przynęty zwierzęce takie jak ochochta, czerwony gnojaczek, piławka poważnie zwiększając swoje szanse złowienia ryby.

Dawniej marmyszkami łowiono tylko w zimie pod lodem. Ostatnio coraz częściej staje się ona przynętą letnią. Większe marmyszki w wielkości owocu czereśni czy małej śliwki zarzuca się wędziskiem spinningowym. Ciągnięcie się ją posuwitymi skokami o długości 1,5-2,0 m. W ruchu robi się krótkie, kilkusekundowe przerwy, podczas których pozwala się opaść jej na dno. Atak drapieżnika następuje przeważnie w czasie podrywania do góry. Można nią łowić również i na płosie choć nasze okoliczne rzeki (Odra i Warta) niewiele w okolicach Kostrzyna takich miejsc mają. Osobiście znam w najbliższej okolicy trzy w tym dwa na Odrze. W tym przypadku nie pozwalamy jej spaść aż do dna, lecz tylko opaść nieznacznie w słupie wody. W okresie przedwiozowym często pada łupem sandacza, który w tym czasie wznosi się na żer ku powierzchni wody. Reasumując, jest to subtelna metoda połowu, wymagająca ruchu, koncentracji i wyobraźni, a co najważniejsze ma przed sobą dużą przyszłość. Cała sztuka polega na tym, że nie czekamy, aż ryba z głodu chwyci naszą przynętę, ale sami przynętę tej rybie podsuwamy i wabimy nią tak, żeby wzięła ją mimo nasycenia.

Ze sztucznych przynęt do połowu drapieżników pozostały nam do omówienia muchy oraz specjalna ich odmiana "streamery". Przyznam szczerze. Temat ten znam jedynie teoretycznie. Wspomnę więc tylko, że sztuczne muchy dzielimy na dwie grupy: mokre i suche. Suche muszki są imitacją różnych skrzydlatych owadów, które bywają unoszone z nurtem na powierzchni wody, nie zmieniają one kształtu i utrzymują się zawsze na powierzchni. Dlatego też bywają przywiązane do mniejszych, lekkich haczyków i mogą być natłuszczane specjalnym bezwonym olejem. Natomiast mokre muszki płyną na pewnej

FLEX. Wszystkie te wymienione obrotówki są naprawdę znakomite i godne stosowania. Tylko ta cena. Jednak początkującym radzę zapoznać się w naszym WIRKI czy HRT. Są naprawdę coraz lepsze i dużo tańsze.

## WIADOMOŚCI Z KOSTRZYŃSKICH KÓŁ PZW

W kole nr 1 "Kolejarz" kłamka już zapada. Zebranie sprawozdawcze wyznaczono na dzień 26 marca (niedziela). Odbędzie się ono w świetlicy PKP na dworcu. Rozpoczęcie o godzinie 8.30. W imieniu zarządu, członków i sympatyków tego koła proszę o liczne przybycie. Na pewno będzie poruszanych wiele ciekawych spraw.

Koło nr 3 zebranie sprawozdawcze ma już za sobą. Jakby trochę incognito. Załóżę, bo bym z chęcią w nim uczestniczył. "Spisozki" z koła nr 2 jeszcze nie ustalili terminu zebrania.

Poloneza czas zacząć. Już niedługo las "lasek" (dla niewtajemniczonych sportowców wędzisk) wyróżni nad wodą. Pierwsi wystąpią "Kolejarze", którzy utworzą sezon spławikowy na stawiku przy "Domu Żołnierza" w dniu 2 kwietnia. Szczegóły na ogłoszeniach. Można już ostro trenować. Po nich Koledzy "Monowcy" z trójki. Ich zawody odbędą się 9 albo 23 na kanale w Warnikach. Szczegóły również w ogłoszeniach.

## KOMUNIKATY

Skarbnik koła nr 1 "Kolejarz" Pan Zenon Krupa przyjmując opłaty na nowe znaczki na rok 1995 w poniedziałki i wtorki w świetlicy PKP na dworcu w godzinach od 15.00 do 17.00.

Skarbnik koła nr 2 pan Fr.Szuleka przyjmując opłaty na nowe znaczki we wtorki i piątki w godzinach od 14.00 do 16.00 w garażu przy garażach Hotelu Miejskiego w Kostrzynie.

Skarbnik koła nr 3 Pani Szczudlińska przyjmując opłaty na nowe znaczki we wtorki i piątki w godzinach od 14.00 do 17.00 w kasynie wojskowym przy ul. Kościuszki.

Przypominam wszystkim wędkarzom, że opłaty z roku 1994 straciły ważność z dniem 31 stycznia 1995, natomiast kto nie wykupi nowych znaczków do końca kwietnia 95 poza normalnymi opłatami będzie musiał również uiścić opłatę wpisową.

Muszę za smutkiem przyznać, że do wielu naszych Kolegów nie trafiają obowiązujące przepisy. Ostatnio ten o okresie ochronnym szczupaka i sandacza. Niektórzy łowią nawet na żywcia i "trupka". Ostrzegam, że w przypadku przyłapania wędkarza na łamaniu przepisów ochronnych kara może być tylko jedna: poza rozprawą przed kolegium dożywotne pozbawienie karty wędkarskiej i legitymacji PZW.

## KONKURS nr 41

Prawidłowa odpowiedź na pytania z konkursu nr 40 brzmi:

Pyt. 1 - 1d - nie wolno ściąć wale  
Pyt.2 - 2a i 2c tj. rippery i twister  
A oto pytania na konkurs nr 41

Pyt. 1 Łączna ilość gatunków ryb na naszym globie szacowana jest na około 20.000. W wodach śródlądowych i przybrzeżnych Polski żyje:

a/ 393 gat.; b/ 293 gat.; c/ 193 gat.; d/ 93 gatunki

Podaj właściwą odpowiedź. Można się pomylić o 10 szt.

Pyt.2 - W tym roku nasza organizacja obchodzi mały jubileusz swego powstania. Ile istnieje PZW?

a/ 45 lat; b/ 50 lat; c/ 25 lat; d/ 30 lat.

Podaj właściwą odpowiedź.

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie będzie bon towarowy o wartości łącznej 150 tys. starych złotych do zrealizowania w sklepie wędkarskim Pana Leona Kuczyńskiego z Kostrzyna. Odpowiedź prosimy przesyłać na adres wydawcy AWR "Delta" 66-470 Kostrzyn n.O ul. Jagiellońska 1a, względnie przekazać na kartce z podaniem imienia i nazwiska oraz adresu w księgarni "Biały Kruk" w DH "Piastr" do dnia 27 marca 1995r.

"Sumik"



OGŁOSZENIA  
DROBNE

Zamienię mieszkanie 2 pokojowe (piece, gaz) na większe, może być na piec. Tel. Kostrzyn 36-99

Pilnie sprzedam polską roczną lodówkę w bardzo dobrym stanie za sumę 3 mln. starych zł. Kontakt ul. Drzewicka 2a/5 lub tel. 38-18.

Amiga 600 (roczna, stan idealny) joystick, twarda pokrywa, dyskietki, mysz, podkładka, cena 7 mln. Adres ul. Żeglarska 32/5 Kostrzyn.

Sprzedam rozpoczętą budowę (piwnica, przykryty parter) przy ul. Targowej. Tel. 35-67 od 18.00 do 20.00.

Sprzedam dom jednorodzinny Warniki, wiadomość Dąbroszyn 84A

Szukam do wynajęcia pokoju z kuchnią w Kostrzynie. Tel. 37-01 (wieczorem).

Poszukuję stragan cały lub część do wydzierżawienia. Telefon kontaktowy: Poznań (061) 47-80-36.

Pokój do wynajęcia. Wiadomość tel. 27-97 po godz. 16.00.

Sprzedam garaż przy ul. Fabrycznej, zainteresowanym adres: Pl. Grunwaldzki 3b/3

Szukam do wydzierżawienia stragan na Bazarze Miejskim. Tel. 37-01 (wieczorem).

Sprzedam Commodore 64 plus magnetofon na gwarancji, przystępna cena. Wiadomość tel. 24-13 po 17-tej.

Sprzedam meble sklepowe białe, ośmioczęściowe "Gozamet" + chłodziarko-zamrażarkę. Wiadomość: Kostrzyn tel. 39-42 po godz. 14-tej.

Belki stalowe stropowe dł. 3 m (szyny) tanio sprzedam, tel. 21-72 po godz. 16-tej.

Sprzedam wannę łazienkową 150 cm w bardzo dobrym stanie. Wiadomość w księgarni "Biały Kruk".

Sprzedam dom wolnostojący z działką ogrodniczą 80 arów Bogusław gmina Dębno Lub. Wiadomość Kostrzyn Boh. Stalingradu 70/5.

Sprzedam komplet wypoczynkowy (2 fotele, stolik ze szklanym blatem + barrek) koloru czarnego. Kontakt tel. 20-88.

Kupię mieszkanie, pokój z kuchnią, konieczne z c.o. Wiadomość tel. 29-58 po 17-tej.

Sprzedam przyczepę jednoosiową, ładowność do 2,5 t., tył i przód otwierany. Kowalski Roman ul. Sienkiewicza 6. Kostrzyn tel. 30-21 po 15-tej.

Oddam w dzierżawę stragan na bazarze w Olszynie. Wiadomość: Dębno tel. (kier. 860) 39-63.

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje pilnie kawalerki do wynajęcia. Wiadomość tel. 22-25.

Pilnie sprzedam: BMW 520-1990 (do remontu) oraz OPEL VECTRA - 1991. Tel. 26-41 wewn. 545 lub 522 po godz. 16-tej.

Zamienię Amigę 600 na Amigę 500 (1

MB + Modulator) lub sprzedam. Wiadomość tel. 24-50 godz. 20.00-22.00.

Sprzedam budowę na Osiedlu Nad Wartą (piwnica + materiały) Tel. 29-47.

Sprzedam fotel "Sen" i krzesła tapicerowane (tkanina), tel. 29-47.

Sprzedam okno: 1,6 m x 0,60 m, drzwi "80" wewnętrzne lewe, wannę 1,70 m, zlewozmywaki nierdzewne, przewód: 3 x 1,5; 3 x 2,5; (miedź), lampy zewnętrzne, tel. 29-47.

Sprzedam części do F-125p: rozrusznik, pompy (hamulcową, sprzęgłową, wodną, paliwową), koła, łątki, żarówki, cewki zapł. i inne. Tel. 29-47.

Sprzedam rower składak "Wigry" - opony i łątki. Tel. 29-47.

Sprzedam telewizor Cz-B "Neptun - 150", biała obudowa 220 V i 12V. Tel. 29-47.

Sprzedam dom w stanie surowym + działkę o powierzchni 800 m.kw. Żabno k/Poznań, tel. 0667-3574 po godz. 16-tej.

Suknię komunijną z atlasu sprzedam. Wiadomość tel. 25-51 po godz. 17-tej.

Sprzedam sukienkę komunijną plus wianek, rękawiczki, torebka i rajstopy. Wiadomość tel. 37-78 po 16-tej.

Sprzedam zamrażarkę typu "Mors 302", stan bardzo dobry. Wiadomość W.Polskiego 3/5 tel. 26-41 wewn. 498.

Pilnie sprzedam pawilon obornicki na targowisku miejskim ul. Mickiewicza. Wiadomość Os. Mieszka 138/26 tel. 21-29 wieczorem.

Maszynę elektryczną do szycia stołową, kosiarkę elektryczną do trawy, działkę ogrodową 3 arów na ogrodzie działkowym "Oaza" i telewizor kolorowy (20 calowy) sprzedam. Wiadomość Kostrzyn tel. 22-52.

Posiadam pawilon handlowy 25 m.kw. na Rynku Miejskim w Dębnie Lub. do wydzierżawienia. Szczegóły dzierżawy do uzgodnienia. Dębno Lub. tel. 24-69 po godz. 18-tej.

Sprzedam rozpoczętą budowę w Kostrzynie. Tel. 23-41.

Sprzedam komputer Commodore 64 z 13 kasetami za 2.000.000. Tel. 28-22 ul. Osiedlowa 2c/9.

Sprzedam tanio motocykl marki MZ-250 w dobrym stanie. Wiadomość Kostrzyn n/O ul. Żeglarska 62.

Kupię mieszkanie: pokój z kuchnią, konieczne z c.o. Wiadomość tel. 29-58 po 17-tej.

Sprzedam computer Amiga 600. Wiadomość ul. Jagiellońska 18.

Sprzedam (tanio) magiel elektryczny polski oraz zamrażarkę "Mors 221". Tel. 26-41 wewn. 315.

Sprzedam tanio ładną sukienkę komunijną oraz półkotapczan. Wiadomość ul. W.Polskiego 59/1 tel. 26-41 (wewn. 320).

Zamienię mieszkanie 2-wu pokojowe (piec) na większe, mogą być piec. Wiadomość ul. Moniuszki 26/4 Kostrzyn.

Sprzedam zabudowania gospodarcze z

ziemią 0,30 a. Suchlica 15 Franciszek Pawluczuk.

Kupię Wartburga 353. Kostrzyn tel. 22-67.

Sprzedam Amigę 600, stan idealny, z osprzętem, plus 2 joysticki, 100 dyskietek z grami, literatura. Wiadomość: Kostrzyn, ul. Bohaterów Stalingradu 88/7, tel. 30-75.

Sprzedam drukarkę atramentową (nową) Stylus 800. Wiadomość: tel. 22-72.

Oddam bezpłatnie stare numery "Bajtka". Wiadomość: Agencja Mediator, tel. 22-72.

Zamienię mieszkanie 62 m.kw. w Gozowie Wlkp na mieszkanie w Kostrzy-

nie. Wiadomość Gorzów Wlkp ul. Walczyka 7/2, po godz. 17-tej.

Sprzedam adaptację strychu na lokal mieszkalny o powierzchni użytkowej 59,9 m.kw. Do budowy przygotowany jest potrzebny materiał łącznie z stawianymi oknami pałacowymi 5 szt. oraz 3 okna proste. Adaptacja strychu znajduje się przy ul. Osiedlowej 2b/2. Wiadomość w sklepie "Zosia" lub ul. Waszkiewicza 41/3 przy kościele.

Informujemy, że ogłoszenia drobne w "Dwutygodniku Kostrzyńskim" są publikowane bezpłatnie. Wystarczy zadzwonić do wydawcy (nr tel. 33-14), złożyć zamówienie w księgarni w "Piaście". Ogłoszenia drobne nie mogą zawierać wyraźnych cech reklamowych i nie powinny przekraczać 15 słów.

Zarząd Pracowniczych Ogródków Działkowych POD "OSIEDLE LEŚNE" zawiadamia swoich członków, że dnia 25 marca 1995r. o godz. 16.30 w terminie I, a o godz. 17.00 w terminie II zwoleje się "WALNE ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZE" w świetlicy Lokomotywowni (salka pouczeń) - wejście od ul. Sportowej. Prosimy o liczne przybycie.

Zarząd POP "Osiedle Leśne"

## Wielobranżowa Firma



## Zaprasza do swoich restauracji:

- w Kostrzynie w hotelu przy ul. Piastowskiej (restauracja czynna jest całą dobę),

- w Lubniewicach w Ośrodku Jeździeckim "Mustang" (hotel, konie i restauracja).

W naszych restauracjach polecamy wyśmienitą kuchnię, a w każdą sobotę w godz. 20.00-3.00 miło można spędzić czas przy dobrej muzyce, świecach i kominku.

Firma "EDWAX" w Kostrzynie prowadzi także hurtownię obuwia (przy ul. Piastowskiej) oraz sklep cukierniczy Wedel, Goplana (przy ul. Kopernika).

Na każdą okazję (wesela, dancingi i zabawy)

## zespół muzyczny AKORD

Stare i najnowsze przeboje, atrakcyjne ceny.



Kontakt: Kostrzyn-Drzewice, ul. Mikołaja Reja 4 lub 9.

Nowo otwarty sklep

**"KAMELIA"**

poleca:

KONFEKCJĘ DAMSKĄ (kostiumy, garsonki, bluzki, spódnice, bielizna i t. p.)

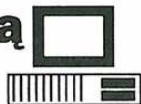
KONFEKCJĘ MĘSKĄ: (garnitury, marynarki, spodnie, koszule i t. p.)

Zapraszamy

Pn-Pt 10.00-18.00 KOSTRZYN  
Sobota 10.00-14.00 ul. Dworcowa



# Z Amigą na ty



Wirusy - zmore wszystkich posiadaczy komputerów. Ale cóż to takiego jest? Otóż wirusem nazywamy program, który został napisany po to, aby wyrządzać szkody i utrudniać nam pracę z komputerem.

Proponuję dokładniej zgłębić ten temat. Mowa tu będzie oczywiście o "robaczkach" amigowskich.

Należałoby zacząć od tego jakie szkody może nam taki wirus wyrządzić. Najważniejsze chyba jest to, że wirus w bardzo krótkim czasie może zniszczyć ogromne ilości danych.

I tutaj uwaga: wirus NIE MOŻE FIZYCZNIE USZKODZIĆ DYSKIETKI CZY TEŻ TWARDYSKU, uszkodzeniu ulegają tylko i wyłącznie dane. Te cokolwiek wredne programy potrafią także doprowadzić do błędnego działania wielu programów, lub "zawieszenia" komputera.

Oto rodzaje amigowskich wirusów: **BOOTBLOCK OWE** - zajmują pierwsze dwa sektory dysku, szybko się rozprzestrzeniają, nie wyrządzają wielkich szkód, są łatwe do usunięcia.

**PLIKOWE** - czyli w postaci najwykleszego pliku, trudniejsze do wykrycia i zwalczania, mogą wyrządzić spore szkody.

**LINKOWE** - te "dołączają się" do zwykłych programów, bardzo trudne do wykrycia, wyrządzają ogromne szkody,

mogą powodować błędne działanie programów do których się dołączają.

Jak można pozbyć się wirusa? Najprościej pozbyć się go z pamięci, choć wbrew mniemaniu większości "komputerowców" sam reset nie wystarczy! Należy wyłączyć komputer z sieci na 30 sekund. Z usunięciem wirusa z dyskiety lub HD, sami możemy mieć trudności. Tu z pomocą przychodzi specjalistyczne programy: **BOOT X**, **VIRUS Z**, **VIRUS CHECKER** itp.

Trzeba pamiętać, że cały czas powstają nowe "żyjątka" w związku z czym należy starać się o jak najnowsze wersje programów antywirusowych.

Teraz jako ciekawostkę podam Wam, jakie wirusy amigowskie najczęściej można spotkać w Kostrzynie:

**IOSHYA** - bootblockowy, właściwie nieszkodliwy, choć błyskawicznie się rozprzestrzenia

**SADDAM** - linkowy, najgroźniejszy z wirusów dla Amigi, "gnębi" głównie posiadaczy A500 (podszywa się pod plik DISU VALIDATOR

**JEFF BUTONIC** - plikowy, również groźny co poprzednik, wolno się rozprzestrzenia.

PS. Kiedy robiłem zestawienie modeli Amig dostępnych w Polsce pisałem też o CD-32. Wówczas jej cena kształtowała się na poziomie 11-12 mln starych zł. Teraz cena tej konsoli spadła o 50% i wynosi ok. 5,5-6,0 mln starych zł. Jest to bezpośrednim następstwem zmiany strategii Commodore UK.

VHOYTECK

# Kronika policyjna

## WŁAMANIA DO SAMOCHODÓW

13 lutego włamano się do samochodu VW Polo zaparkowanego przy ul. Boh.Stalingradu. Sprawcy dokonali kradzieży radioodtworacza i dwóch kolumn. Zostali zatrzymani na gorącym uczynku, okazali się nimi mieszkańcy Słubic.

\*\*\*

25 lutego włamano się do samochodu Polonez skąd skradziono radioodtworacz. Samochód zaparkowany był przy ul. Żeglarskiej. A straty właściciel oszacował na 500 zł.

## KRADZIEŻE SAMOCHODÓW

13 lutego na szkodę obywatela Niemiec skradziono samochód WV Multiva Classic Kombi zaparkowany na Os.Mieszka I. Sprawcy nieznani.

\*\*\*

27 lutego z ul. Krótkiej skradziono WV Passat należący do mieszkańca Kostrzyna. Samochód znaleziono następnie porzucony. Sprawcy nie ustalono.

\*\*\*

2 marca również WV Passat padł łupem złodziei. Samochód należał do oby-

watela Niemiec i zaparkowany był przy ul. 15-lecia.

\*\*\*

5 marca sprzed bloku na ul. Narutowicza skradziono motorower Simson o wart. 350 zł.

## KRADZIEŻ WÓDKI ...

25 lutego w sklepie spożywczym "Paulinka" przy ul. Boh.Stalingradu próbowano ukraść 2 butelki wódki na szkodę właściciela sklepu. Sprawca jest ustalony, postępowanie trwa.

## ... TELEWIZORA

28 lutego włamano się do świetlicy hotelu "Odra", skąd skradziono telewizor "Grundig" i tuner anteny satelitarnej o wart. 2 tys.zł na szkodę KZP. Sprawcy nie ustaleni.

## ... I ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH

28 lutego włamano się do sklepu RSP Golice na ul. 15-lecia, skąd skradziono art. spożywcze na łączną sumę 1 tys.zł.

J.Sz

## LEKARZ PEDIATRA KRZYSZTOF ŁUKMIN

wizyty w domu pacjenta całą dobę

tel. 3011 wew. 164  
Kostrzyn n.O. ul. Narutowicza 6/2

# Nie karmić łabędzi

Apelowałam na łamach "Dwutygodnika Kostrzyńskiego" o dokarmianie ptaków zimą, teraz apeluję aby tego nie robić.

Szlachetny odruch pomocy ptakom, ich dokarmianie nie zawsze jest dobre dla nich samych.

Warunki atmosferyczne panujące w marcu br. są sprzyjające do tego, aby ptaki same sobie dały radę. Akweny wodne pozbawione są lodu, stąd dostęp do bazy pokarmowej w przypadku łabędzi i innych ptaków wodnych jest praktycznie nieograniczony. Szerokie

rozlewiska wodne w okolicach Kostrzyna zapewniają tym ptakom dostęp do naturalnych składników pokarmowych.

Łabędzie karmione nadgorliwie (niepotrzebnie w sprzyjających warunkach atmosferycznych) tracą instynkt wędrówkowy, powstaje odmiana udomowiona, na ten gatunek nie działa naturalna selekcja. Ponadto łabędzie karmione długotrwale tylko chlebem, generują słabszą populację tego gatunku. To właśnie z tej populacji wywodzą się osobniki, które zimą przymarzają do lodu. Silnym osobnikiem to się nie zdarza.

Tak więc pomoc zimującym ptakom, ich dokarmianie musi być racjonalne, bez nadgorliwości, tak aby w sposób niewiadomy im nie szkodzić.

Janusz Wiczeorek  
Strażnik Ochrony Przyrody

**ZAPRASZAMY DO NOWEGO STOISKA**

biżuteria złota i srebrna,  
łańcuszki, kolczyki, pierścionki,  
sygnety, japońskie zegarki z gwarancją.

# KREDYTY

## NATYCHMIASTOWE KREDYTY POD ZASTAW

- sprzętu RTV i AGD
- wyrobów złotniczych
- motorowerów, motocykli i rowerów

**PONADTO PROWADZIMY skup-sprzedaż w/w artykułów oraz komis RTV i AGD**

# LOMBARD

Kostrzyn, ul. Kopernika 4a (na terenie MZK)  
tel. 26-31 wew. 23

**Gwarantujemy pełną dyskrecję, rzetelność i bezpieczeństwo zastawu.**

Lombard jest czynny od pn do pt w godz. 10.00-17.00.

**Lekarz laryngolog Remigiusz Konofalski** przyjmuje w każdy czwartek w godz. 16<sup>00</sup>-17<sup>00</sup> w Przychodni Kolejowej w Kostrzynie.

**GABINET STOMATOLOGICZNY lek. dent. Małgorzata Guzik**  
Kostrzyn n.O. ul. Narutowicza 6/6  
przyjmuje:  
poniedziałki i środy - 17.30-19.00.  
piątki - 17.00-19.00.

**PRYWATNY GABINET LEKARSKI**

LEK. MED. MAREK BANCERZ  
specjalista chorób dzieci

- przyjęcia dzieci zdrowych i chorych
- profilaktyka zaburzeń wchłaniania
- prowadzenie dorosłych i dzieci z chorobami przewodu pokarmowego
- kwalifikacja do gastroskopii
- uprawniony do badań kierowców

PON. WT. GZW. PIĄT. 17.00-18.00  
OSIEDLE NAD WARTĄ 9 TEL. (52) 38-36 KOSTRZYN



## Kostrzyńskie Dni Poezji

Dokończenie ze strony 1.

Mirosława Kamieniak oraz Trio wokalne z Kostrzyna.

W kategorii recytatorów - Piotr Chuchro z Rzepina, Marek Sokół z Witnicy, Konrad Musielak z Kostrzyna oraz Krzy-

sztof Łukasiewicz z Kamienia Małego. Do udziału w warsztatach, które odbędą się w Gorzowie zaproszono: Piotra Paluszka i Angelikę Kwizdyńską z Kostrzyna oraz Katarzynę Hejnych z Witnicy.

Jak co roku uczestnikom towarzyszyła ciepła i sympatyczna atmosfera, jak również miłe przyjęcie ze strony organizatora czyli Miejskiego Ośrodka Kultury "Kręgielnia".



Eliminacje rejonowe OKR. Laureat Krzysztof Łukasiewicz.

## TEATR KANA

Nie wszyscy znają ten teatr, bo znany jest od niedawna. Kto wie, czy nie bardziej w Europie niż w Polsce. Pracują od kilku lat w nielicznym kameralnym składzie. Od 6 lat przedstawiają w różnych miastach sztukę Wieniedikta Jerofiejewa pt. "Moskwa-Pietuszki".

Właśnie z tym spektaklem pojechali latem ubiegłego roku na Festiwal Teatralny do Edynburga. Jakież było zdziwienie gdy wrócili do kraju z główną

nagrodą tego znanego i cenionego przeglądu teatrów europejskich. W rodzinnym Szczecinie znaleziono dla nich wreszcie pomieszczenie, zaczęto o nich mówić...

Z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru 27.03. o godz. 20.00 Teatr KANA przedstawi "Moskwę-Pietuszki" w Klubie Garnizonowym nad Wartą.

Miłośnicy teatru, nie przegapcie okazji zobaczenia tego teatru.

Biblioteka Publiczna oddział dziecięcy "Krasnal" zaprasza dzieci do wzięcia udziału w konkursie błyskawicznym pod hasłem: "Czy znasz tę książkę?. Konkurs odbędzie się 16 marca o godz. 16.00.

# REKREACJA

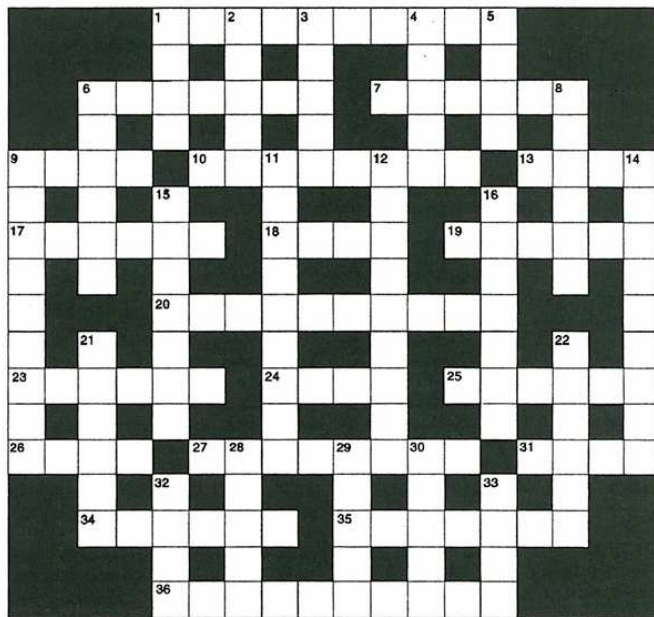
# SPORT

- Sklep Alf poleca:
- torby podróżne
  - plecaki szkolne i turystyczne
  - krzeselka i stoliki turystyczne
  - meble ogrodowe (wybór kolorów)
  - artykuły sportowe
  - namioty

Zapraszamy!

Zapraszamy!

## Krzyżówka nr 6



### POZIOMO:

1/ pan w szkole, 6/ dla niektórych to brukiew, 7/ wojska z pola bitwy, 9/ na owocowy kompot, 10/ wielkanocny stół umai, 13/ dyrygencki strój, 17/ czy aby na pewno świadectwo dojrzałości? 18/ odrażający typ, 19/ ziemi do rzucenia, 20/ niestety, wyszła z mody grzeczność, szczególnie w stosunku do pici pięknej, 23/ z kolczykami u Gałczyńskiego, 24/ stan obcy pracusiowi, 25/ własne psy go rozszarpały, 26/ peruwiańska krewniaczka wielbłąda, 27/ nasz niezjący sławny himalaista, 31/ lisie lokum, 34/ Lego, 35/ autorytet, 36/ omasztowanie, olinowanie i ożaglowanie statku.

### PIONOWO:

1/ czyli "Dom lalki", 2/ co dzień idziesz przez nią, 3/ Zegrzyński, 4/ kraina owiana legendą czarów, 5/ kawa serwowana w lokalu kat IV, 6/ gdzie czcionki mieszka, 8/ górnolotna, nudna i długa do wygośnienia, 9/ czyli glaspapier, 11/ występuje we francuskim i niemieckim przed rzeczownikiem a określa czy to ten, czy też ta, 12/ naciągacz, 14/ koloro-

we jajo, 15/ my, pierwsza! 16/ tosty, 21/ pozostawia po sobie gorzkie lekarstwo, 22/ włóczka dla lubiących dwa kolory w jednym, 28/ pęknięcie i przesunięcie się warstw skalnych, 29/ sam czubek półwyspu, 30/ władca Teb, brat Jokasty, 32/ do zawijania, 33/ dokładne zetknięcie się dwóch powierzchni.

Odpowiedzi prosimy przysyłać na adres Redakcji względnie składać w Księgarni "Biały Kruk" w DH "Piast".

Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie zostanie rozlosowana nagroda książkowa.

Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru:

Poziomo:

Barokus, torpeda, zwierzę, skorupa, artystka, barman, ambulans, dzik, magnifika, mydło, rzaz, iskra, luza.

Pionowo:

stos, trio, menu, bazar, ruiny, biret, stępa, klacz, rumak, Panama, tabun, szuf, konik, dymnik, indeks, moral, gwasz.

Nagrodę książkową wylosowała p. Genowefa Lewandowska.

Gratulujemy!

## Dziś w gazecie, jutro na kasecie

"CZYSTA FORMALNOŚĆ" (Una pura formalita) reż. Giuseppe Fornatore.

W pewną deszczową noc patrol policji zatrzymuje mężczyznę i przywozi go do komisariatu. Sytuacja jest absurdalna, mężczyzna nie wie o co jest oskarżony. Policjanci nie chcą mu nic wyjaśnić oczekując na przyjazd komisarza. Sam komisariat jest karykaturalny wszędzie porostawiane są miski i garnki na ciekącą z dachu wodę. Dokumentacja wala się po podłodze. W końcu zjawia się komisarz, informując zatrzymanego, że jest on podejrzany o zabójstwo. Gdyż wła-

nie tej nocy nieopodal miejsca, gdzie został on zatrzymany zginął człowiek. Zatrzymanie jest tylko formalnością. Mężczyzna musi tylko wyjaśnić co robił w ciągu kilku ostatnich godzin. Niestety nie potrafi tego zrobić. W jego wyjaśnieniach rzeczywistość miesza się z fantazją zawartą w jego książkach, gdyż jest on pisarzem. Komisarz, który go przesłuchuje jest wielkim miłośnikiem jego książek. Ten dziwny "pojedynek" między nimi toczy się cały czas w jednym pomieszczeniu. Film więc jest bardzo kameralny i tajemniczy. A naszą uwagę przez cały czas skupiają na sobie Gerard Depardieu i Roman Polański.

Dystrybucja: Vision

## Konkurs filmowy



Film, który zdobył największą ilość nominacji do Oscara w tym roku to słynny już "Forrest Gump". Nagrodę w naszym konkursie wylosowała Urszula Kubačka. Gratulujemy!

Pytanie następne jest następujące:

- Roman Polański jest przede wszystkim reżyserem ale także aktorem. Wymień dwa filmy w których zagrał główną rolę.

Odpowiedzi prosimy nadsyłać na adres wydawcy, bądź dostarczać do wypoczynalni kaset "Marta".

J.Sz



# Koncert życzeń



Dużo, dużo zdrowia i pociechy z rodziny z okazji święta urodzinowego dla Julii Rastawskiej życzą Woźniakowie.

W dniu Imienin dużo zdrowia a także pociechy z rodziny dla Józefa Rastawskiego życzą Woźniakowie.

To o czym marzysz by się spełniło, A to co kochasz by Twoje było. Z okazji imienin Kazimierzowi Jaszcz żona z dziećmi i wnucami.

Wszystkiego najlepszego i dużo zdrowia z okazji Imienin p.Józefowi Kwizdyfkiemu życzą wnuczki: Natalka i Patrycja oraz wnuczek Adrian.

Z okazji 18-tych urodzin Robertowi Kosowskiemu zdrowia, sukcesów w nauce, uśmiechu na twarzy oraz spełnienia marzeń i samych pogodnych dni życia chrzestna z rodziną.

Kochanym rodzicom Zofii i Mieczysławowi Kolińskim w 50-tą rocznicę ślubu dużo szczęścia, zdrowia, wszystkiego najlepszego, długich lat życia życzy syn Ludwik z rodziną.

Najlepsze, najgorętsze i najserdeczniejsze życzenia dla pani profesor Bogusławy Karaś oraz reszty kabaretu "Dziabąg" składają Justyna C., Karolina S. i Radek W.

To już 18 lat Agato. Agacie Pudło dużo zdrowia i sukcesów w szkole w dniu urodzin życzy Grzegorz. Renata i Małgorzata.

Agato! W dniu Twych 18 urodzin życzymy Ci sukcesów w szkole i miłych dni w życiu osobistym. Mama z Tatą i brat Jacek.

Kochanej córce z okazji 17-tych urodzin, dużo zdrowia i samych słonecznych dni Edycie Kepińskiej życzą rodzice.

Najserdeczniejsze życzenia urodzino-

we pani Maryli Woźniak - składają J.J.J. Rastawscy.

Pozdrowienia dla Olki Baran od Marty Kinałskiej.

Pozdrowienia dla super koleżanek z VIIa od Marty K.

Z okazji Dnia Kobiet wszystkiego co najlepsze życzy Annie, Jolancie, Krystynie - Krzysztof.

Spóźnione ale szczerze życzenia w "Dniu Kobiet" dla pani Janiny Pogody: W dniu tak miłym dla Pani Składamy wiązanek życzeń, Niech się uśmiecha wieczór i poranek Niech życie słodko płynie W każdej chwili i godzinie. To o czym Pani marzy, Żeby się spełniło, a to co kocha Żeby Pani była. składają uczniowie ze SP nr 2 kl.VIb.

Z okazji imienin Józefowi Lewandowskiemu wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia, pogody ducha i owocnej pracy składa rodzina Wawrzyniaków z Kostrzyna.

Najlepsze życzenia Imieninowe Józefowi Jaskólskiemu, kierownikowi zespołu "Odrzanie" i "Odrzanki" w Górzycy składają Odrzanki i kapela.

Z okazji ósmej rocznicy istnienia kapeli "Odrzanie" i zespołu śpiewalnego "Odrzanki" najlepsze życzenia zdrowia oraz wielu sukcesów życzą władze Urzędu Gminy w Górzycy.

Serdeczne życzenia Imieninowe, dużo zdrowia i samych słonecznych dni kochanemu tatusiowi Józefowi Rastawskiemu składa Asia i Mamusia.

Serdeczne życzenia imieninowe p.Longinie Bojarskiej składa Asia Rastawska z rodzicami.

Życzenia w tej rubryce są publikowane nieodpłatnie. W związku z przypadkami żartów na co najmniej niskim poziomie stosowanych przez niektórych użytkowników tej rubryki życzenia będą przyjmowane tylko osobiście przez redaktorów "Dwutygodnika" lub w siedzibie wydawcy "DK".

## lekkoatletyka Krótkie i długie dystanse

Na międzynarodowych zawodach halowych w Cottbus (26.02.) II m w biegu na 300 m zajął Bartłomiej Pawlak.

4.03. rozegrano w Lubniewicach wojewódzkie biegi przełajowe z udziałem Kostrzynian.

Na dystansie 2 km 2 m zajął Tomasz Tarciański - SP3 w biegu na 3 km pierwszy był Marian Węclewicz a trzeci Bartłomiej Pawlak.

5 marca miłośnicy crosów biegali w Kole na dystansie 10 km. Kostrzynianin Mariusz Staniszewski zajął 3 m (w swojej kategorii wiekowej 20-29 lat był pierwszym).

W kat. 40-59 lat pierwszy był Jerzy Sak.

## zapasy Srebrni chłopcy

Na międzynarodowych MP kadetów - Zamość 24-26.02. dobrze spisali się w gronie 264 zawodników z 46 klubów dwaj kostrzynianie: Artur Żoła (do 40 kg) i Tomasz Iwaszko (do 47 kg) zdobyli po srebrnym medalu. Na punktowanym 5 m ukończył zawody Krzysztof Krakowiak (83 kg). Szczególne powody do zadowolenia miał trener Celulozy Antoni Żoła, który doczekał się pierwszego

medalu swego syna. Nie ukrywa, że liczy na dalsze.

W tym samym terminie w Borkowicach koło Radomia w ogólnopolskim turnieju klasyfikacyjnym rywalizowały panie. W kat. 50 kg pierwsze miejsce w turnieju zajęła reprezentantka Celulozy, uroczą panią Agnieszka Siekiera.

## brydż Korespondencyjne sukcesy

Wczoraj tj. 13 czerwca odbyła się III edycja korespondencyjna mistrzostwa Polski w brydżu.

Pierwsze miejsce zajęła para: Ryszard Borodziuk i Marek Wierzba (Kostrzyn).

Drugie miejsce: Halina Baran i Wiesław Sokołowski

(Kostrzyn)  
Trzecie miejsce: Franciszek Radwan i Jerzy Baran (Kostrzyn)  
Tego typu zawody odbywają się raz w miesiącu, a na koniec roku zostanie sporządzona całoroczna klasyfikacja.

## tenis stołowy Najmłodszy w finale

Nasi najmłodszy tenisista Magdalena Gatwiazek i Marcin Bąk startowali po

raz pierwszy w finale centralnym zawodów o puchar Przeglądu Sportowego i zajęli odpowiednio 22 i 17 miejsce.

Zawodniczki II ligi rozegrały mecz mistrzowski zwyciężając 8:0 a Mirstalem Mirosławicem, a zawodnicy ligi okręgowej zwyciężyli Unię Tarnów 13:1.

## PRZEPRASZAMY

Niestety, w poprzednim numerze "Dwutygodnika" znalazły się takie osoby, które wykorzystały rubrykę "Koncert życzeń" do robienia głupich i nieodpowiedzialnych kawałów.

Normalne zdawałoby się życzenia były w rzeczywistości paszkwilami, stawiającymi zainteresowanych w głupiej sytuacji w stosunku do znajomych i współpracowników.

Naszą winą było to, że nie dostrzegliśmy w tych życzeniach świństwa i nie sprawdziliśmy ich pochodzenia. Dlatego też przepraszamy - w szczególności panią Danutę Łukasiewicz, pracowników WPEC-u i kierownika tej placówki oraz pana Tadeusza Kacprza

Szczęściem w nieszczęściu jest to, że znane są nam osoby, które napisały te "życzenia". Mamy nadzieję, że poniosą za swój czyn odpowiednią karę.

redaktor naczelny "DK" wydawca "DK"  
Jerzy Szablowski Jarosław Szydelko

**ŻALUJZJE** PIONOWE POZIOME wyciszenie drzwi

**ŻALUJZJE NA OKNA DACHOWE**  
**ROLETY ZEWNĘTRZNE**

Kostrzyn, ul. Rzeczna 2, tel. 31-69 po 18.00 lub 39-61

# M.P.H.U. MARS

UL. MICKIEWICZA 5, TEL. 35-44

### oferuje

- duży wybór papierosów krajowych i zagranicznych
- tytoń krajowy i zagraniczny, cygara, fajki oraz akcesoria do fajek
- szeroki wybór ręczników, kocy; uwaga nowość - prześcieradła frote z gumką i pościel frote - komplety
- wózki dziecięce i spacerowe, wózki dla lalek
- duży wybór droższych i tańszych perfum i wód toaletowych
- kosmetyczki małe i duże, pomadki z witaminą i utleniające - Celia
- szeroki wybór pędzli kosmetycznych
- chemia gospodarcza, środki czystości
- pokoje noclegowe 2-3 osobowe z telewizorami lub z przeznaczeniem na biura z telefonem; ceny do uzgodnienia, w szczególności na dłuższy pobyt
- wolne stanowiska na parkingu dla abonamentów miesięcznych, 14 dniowych i dobowych.



# piłka nożna - III liga Falstart

**POLONIA NOWY TOMYŚL - CELULOZA 1:0(0:0)**

Tego meczu Celuloza nie miała prawa przegrać. Tak słabego przeciwnika jak zespół z Nowego Tomyśla dawno nie widziałem. Piłka w ich wydaniu to była piłka podwórkowa. Chaotyczna kopanina, wybijanie byle dalej od siebie, żadnej gry kombinacyjnej. Nic więc dziwnego, że w I połowie meczu kostrzynianie zdecydowanie przeważali umiejętnościami piłkarskimi swych rywali. Co prawda akcje nie były prowadzone z rozmachem i w oszalałym tempie, ale zaszły się i wydawało się, że bramka dla Celulozy to tylko kwestia czasu. Nawet sztucznie sklecona linia obrony grała pewnie, ponieważ gospodarze byli bezradni i biegali bezproduktywnie. Poprawnie sędziował arbiter, pogoda dobra do grania, trochę ludzi na trybunach, przygrywała kapela podwórkowa, nic, tylko strzelać bramki.

W przerwie chyba nie było na stadionie osoby, która postawiłaby złamanego szeląga na zwycięstwo gospodarzy.

Ale piłka to gra błędów. Jeszcze ludzie dobrze nie siedli na ławkach, gdy po niegroźnej akcji polonistów i totalnym nieporozumieniu naszej defensywy zawodnik gospodarzy przełobował nasze-

go bramkarza.

Trener Chmielewski obawiał się głupiego błędu, ale nie ze strony tak doświadczonych zawodników jak Horodyski, Ożycz i Singer, którzy pozwolili rywalowi spokojnie się wyprzedzić i przy biernej postawie strzelić "farfocla" do siatki. Współpraca defensorów z bramkarzem nie układała się najlepiej, ale przeciwnik był tak słaby, że nie potrafił tego faktu wykorzystać. Obrona, obrona, ale co działo się z przodu? Nudy. Mimo wyraźnej przewagi w polu (nawet po utracie bramki) nie było nikogo, kto zakończyłby skutecznie akcję. Trzy strzały w światło bramki przez cały mecz. Ani Złobiński, ani Gdyczyński, ani Wąchała, ani Kowaliński nie zdołali uwolnić się spod opieki obrońców. Największe zagrożenie stwarzał Jacewicz, szkoda tylko, że grał zbyt cofnięty. Jest się czym martwić. Czekają nas kolejne trudne mecze, w których trudno będzie o punkty. Sam nie wiem czy większym zmartwieniem trenera jest blok defensywny, czy też atak. Sama pomoc meczu nie wygra.

A rywal w walce o utrzymanie się punktuja.

piłka nożna

## Mistrzostwa Kostrzyna w hali

4.03. w hali MKS Celuloza rozegrano finały XIV turnieju drużyn niezeszanych o puchar prezesa klubu. W finałach wystąpiło sześć zespołów. W całych zawodach rozegrano 27 meczów i strzelono 88 goli. Spotkania były zacięte, czasami aż za bardzo. Ale o tym poniżej. Królem strzelców został Stanisław Łu-

czkowski (Nauczyciele) 11 bramek. Najlepszy bramkarz - Andrzej Matijek (Nauczyciele). Najlepszy zawodnik - Ryszard Kodzis (Łabędź)

Końcowa klasyfikacja:

- 1 m Łabędź
- 2 m Nauczyciele
- 3 m Suples
- 4 m UNI-PACO
- 5 m Zgraja Słubice
- 6 m Wiarus

O zwycięstwie w turnieju decydowała różnica bramek, ale w opinii wielu obserwatorów, wkład w taką kolejność drużyn miał sędzia Andrzej Wojtala. Wyraził to dobitnie kapitan nauczycieli S.Łuczko-

## Sportowiec 50 -lecia

Kandydat nr 1

### Marek Krawczyński (piłka nożna)



W piłkę rozpoczął grać jako 11 letni chłopiec w 1963r. w Witnicy. Sześć lat później przeszedł do gorzowskiej Warty, a w 1974 do Celulozy Kostrzyn. Trenerem kostrzynian był wówczas Władysław Giergiel, były piłkarz Wisły Kraków i szkoleniowiec Górnika Zabrze. Wówczas to zajęli pozycję ostatniego stopera, na której grał do zakończenia kariery. W 1980r. pod wodzą trenera Romana Sługockiego awansowała do III, a w 1982 do II ligi. Marek Krawczyński był podporą defensywy kostrzyńskiej i podstawowym zawodnikiem zespołu. Przez pamiętne dwa sezony drugoligowe w Kostrzynie a także w pozostałych latach gry w Celulozie był kapitanem drużyny.

W sezonie 1982/83 uznany został najlepszym kapitanem spośród kapitanów zespołów II ligi. W ciągu 12 lat gry w naszym klubie rozegrał 313 meczów ligowych i 74 pucharowe (do tego trzeba doliczyć mecze towarzyskie i sparingowe), w których zdobył jako ostatni stoper 50 bramek (zdarzały się i samobójcze, ale te pomińmy dyskret-

nie milczeniem). Był nieprzeciętnym piłkarzem, jaki zdarza się raz na wiele lat. Grał niewątpliwie twardo, ale nie brutalnie. Napastnicy wielu drużyn czuli przed nim respekt. Potrafił grać z kontuzją i nie narzekać. Koledzy z zespołu zawsze mogli na nim polegać. Był po prostu niezawodny. Wielu przewinęło się przez Celulozę ostatnich stoperów, ale chyba żaden z nich nie zapisał się w pamięci kibiców i zawodników jak on.

Po raz ostatni wystąpił na boisku z opaską kapitana Celulozy w towarzyskim meczu ze Stilonem Gorzów we wrześniu 1986r.

kartek jednak nie było.

\*\*\*

11.03. w Kostrzynie odbył się halowy turniej orlików (rocznik 1983) z udziałem 6 zespołów. Po meczach grupowych odbyły się finały. Oto ich wyniki:

- o 1 m Lubuszanin Drezdenko - Stilon Gorzów 3:1
- o 3 m Pogoń Barlinek - Polonia Słubice 5:4
- o 5 m Junior Gorzów - Celuloza 2:1

Nie błysnęli nasi najmłodszy piłkarze, którzy pod wodzą trenera Orłowskiego przegrali również oba pojedynki w grupie.

### Przybyli:

S.Singer (wypożyczony w trakcie sezonu z Amiki Wronki), R.Król (powrócił po okresie wypożyczenia z Dębu Dębno), A.Chudy (wypożyczony z Czarnych Browar Witnica), G.Olszewski (z zespołu juniorów), P.Wąchała (wypożyczony w trakcie sezonu z Odry Chojna), S.Złobiński (wypożyczony ze Stilonu Gorzów).

### Ubyli:

Grzegorz Gabrysiak (wypożyczony do Odry Górzycy), Paweł Wojciechowski (po odbyciu służby wojskowej powrócił do Unii Tarnów), Krzysztof Grzelak, Piotr Grzelak, Wojciech Kałużny, Piotr Mikołajczuk i Tomasz Tomkowski (przerwali treningi), Zbigniew Kaszuba (do zespołu juniorów), Jacek Tkacz (po odbyciu służby wojskowej powrócił do Pogoni Barlinek), Bogusław Pogoda (po odbyciu służby wojskowej powrócił do Orła Wierzbica), Jan Piasecki (do Czarnych-Browar Witnica), Przemysław Rupniak (kontuzja), Sławomir Wiwacz (po odbyciu służby wojskowej powrócił do MLKS Łęknica), Dariusz Czeleni (służba wojskowa), Artur Kalinowski (w trakcie sezonu do Hutnika Warszawa).

Ponadto zawodnikami Celulozy są:

Roland Heppner - wypożyczony do czerwca do Polonii Słubice  
Maciej Pogoda - wypożyczony do czerwca do Czarnych-Browar Witnica  
Arkadiusz Nowak - wypożyczony do Osadnika Myślibórz  
Dariusz Olechno - wypożyczony do Polonii Słubice  
Trenerem zespołu jest Zenon Chmielewski, a kierownikiem drużyny pełniącym funkcję asystenta Ireneusz Sobczak.

\*\*\*

### Terminarz Międzywojewódzkiej Ligi Juniorów (mecze Celulozy w Kostrzynie)

- 19.03. Orzeł Biały Wałcz godz. 14.00
- 2.04. Tur Victoria Sianów godz. 16.00
- 9.04. Pogoń II Szczecin godz. 16.00
- 23.04. Spójnia Świdwin godz. 16.00
- 03.05. Pogoń I Szczecin godz. 17.00
- 14.05. Chemik Police godz. 17.00
- 28.05. Olimpia Złocieniec godz. 17.00
- 10.06. Flota Świnoujście godz. 14.00

Kostrzynianie zajmują ostatnie 16 m w tabeli, 6 pkt, bramki 14:47

### III LIGA

#### TERMINARZ SPOTKAŃ CELULOZY (w nawiasie wynik z rundy jesiennej)

1. 12.03. Polonia Nowy Tomyśl - Celuloza 1:0 (0:0)
2. 19.03. Kotwica Kołobrzeg - Celuloza (2:0)
3. 26.03. Celuloza - Gwardia Koszalin (3:5) godz. 12.00
4. 2.04. Warta Śrem - Celuloza (0:1)
5. 9.04. Celuloza - Luboński KS (0:5) godz. 13.00
6. 20.04. Olimpia II Poznań - Celuloza (0:2)
7. 22.04. Celuloza - Polona Chodzież (0:3) godz. 16.30
8. 30.04. Polonia Jastrowie - Celuloza (0:2)
9. 3.05. Celuloza - Ina Goleniów (0:1) godz. 15.00
10. 7.05. Polonia Środa - Celuloza (0:1)
11. 13.05. Celuloza - Błękitni Stargard (1:3) godz. 17.00
12. 20.05. Chemik Police - Celuloza (0:0)
13. 27.05. Celuloza - Flota Świnoujście (0:1) godz. 17.00
14. 3.06. Lubuszanin Drezdenko - Celuloza (1:3)
15. 10.06. Celuloza - Orzeł Biały Wałcz (1:1) godz. 17.00
16. 14.06. Energetyk Gryfino-Celuloza (1:1)
17. 17.06. Celuloza - Pogoń II Szczecin (0:1) godz. 16.00

Po pierwszej rundzie Celuloza zajmuje 15 m z 14 pkt, bramki 15:24.

Bilety wstęp: normalne 3 zł, ulgowe 1,5 zł. Kobiety i dzieci do lat 7 wstęp wolny. W klubie są do nabycia za symboliczną złotówkę pełne terminarze rozgrywek III ligi.

\*\*\*

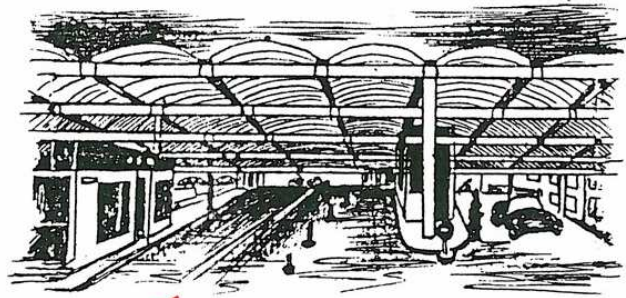
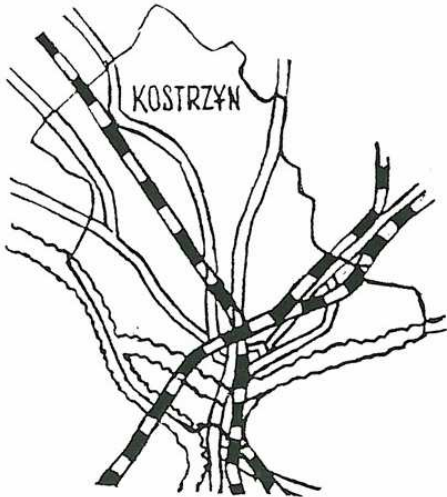
#### Kadra I zespołu:

**Bramkarze:** Słowomir Singer (ur. 1965r.), Marek Wilczek (74)  
**Obroncy:** Dariusz Głowacki (74), Jarosław Horodyski (67), Remigiusz Król (68), Piotr Ożycz (72).

**Pomocnicy:** Andrzej Chudy (69), Robert Cudak (75), Artur Jacewicz (72), Grzegorz Olszewski (79), Dariusz Orłowski (65), Rafał Paprocki (76), Grzegorz Stowiński (77), Grzegorz Walczyński (75).

**Napastnicy:** Krzysztof Gdyczyński (68), Krzysztof Kowaliński (76) Piotr Wąchała (74), Sebastian Złobiński (72)





# KOSTRZYŃSKI SERWIS SAMORZĄDOWY

## GOŚCIE Z WOUDRICHEM

Po raz pierwszy - w czasie trwania kadencji obecnej Rady Miejskiej - gościła w naszym mieście delegacja holenderskiej gminy Woudrichem.

Goście przybyli do Kostrzyna 3 marca wieczorem, a wyjechali 5 marca w południe.

W skład delegacji, na czele której stał pan M.J.Chr.Worrell - burmistrz Woudrichem, wchodzili jeszcze: Pani P.Boer - zastępca burmistrza Woudrichem, pan C.Gijsberts - przewodniczący Komitetu Kostrzyn-Woudrichem, pani A.Hogenhorst - sekretarz Komitetu Kostrzyn-Woudrichem i pan C.Ph. Struik - komendant Straży Pożarnej tej gminy.

Dniem oficjalnego spotkania Gospodarzy Kostrzyna i Woudrichem oraz na rady delegacji obu miast była sobota - 4 marca br. a miejscem obrad - sala Urzędu Miasta.

W rozmowach z wyżej wymienionymi Gośćmi z Holandii, ze strony Kostrzyna udział wzięli: Józef Zarski - przewodniczący Rady Miejskiej, burmistrzowie - Marian Firszt i Dariusz Maron, sekretarz Miasta - Halina Tonowicz, skarbnik - Wanda Dudziak, pełnomocnik Burmistrza d/s Oświaty, Szkolnictwa, Kultury i Opieki - Franciszek Radwan, Roman Dzduch i Jerzy Czyżewski - członkowie Zarządu Miasta, Krzysztof Prętnicki i Nina Kowalska - przewodniczący Stałych Komisji Rady Miejskiej, Mieczysław Wróbel - delegat Rady Miejskiej do Sejmiku Samorządowego Woj. Gorzowskiego, Włodzimierz Szypuła - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury "Kregielnia", Stefan Kopka - Komendant Ochotniczej Straży Pożarnej, Jerzy Rzechółka - Komendant Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej, Jerzy Trepczyk - przewodniczący Towarzystwa Przyjaciół Kostrzyna, Janina Pogoda i Helena Gądek - dyrektorki Szkół Podstawowych nr 2 i 3.

Jan Kaczmarczyk - prezes Spółdzielni Mieszkaniowej, Zenon Chmielewski - zastępca dyrektora Klubu Sportowego "Celuloza", Włodzimierz Czajkowski - gospodarz Starego Kostrzyna i Wojciech Bień - kierownik Centrum Informacji Gospodarczej.

Przedmiotem obrad było różne sprawy z takich dziedzin, jak pożarnictwo, kultura, sport, oświata, opieka itp. Efektem wspólnych obrad było podpisanie przez obu Burmistrzów partnerskiego porozumienia, którego treść podajemy, ze znacznymi skrótami, poniżej:

### POROZUMIENIE

5 marca 1995 roku w Kostrzynie n.Odrą zawarte zostało porozumienie pomiędzy Burmistrzem Miasta Kostrzyna n.Odra Marianem Firsztlem a Burmistrzem Gminy Woudrichem M.J.Chr. Worrellem w sprawie współpracy partnerskiej Miasta Kostrzyna n.Odra i Gminy Woudrichem.

Strony porozumienia wyraziły wolę kontynuowania i rozwoju stosunków partnerskich nawiązanych 22 września 1990 roku w Woudrichem. Ustalono, że dalsza współpraca obejmie wiele dziedzin życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego.

### I. UZGODNIENIA W DZIEDZINIE OŚWIATY

- strona holenderska zaproponowała pomoc w wyposażeniu szkół podstawowych nr 2 i 3 w Kostrzynie n.Odra. Poinformowano, że przygotowywane jest wyposażenie do przekazania kostrzyńskim szkołom.

Dokończenie na stronie 2.

## SESJA RADY MIEJSKIEJ

Podczas VII zwyczajnej Sesji Rady Miejskiej, która odbyła się w dniu 9 marca w sali MZK, obradowano w sprawie stanu i perspektyw rozwoju oświaty w Kostrzynie.

Uchwałą nr VII/82/95 Rada uchwaliła Statut Miasta Kostrzyna i Regulamin Pracy Rady Miejskiej.

Poniżej podajemy w skrócie teksty dalszych uchwał, podjętych na tej Sesji:

### UCHWAŁA Nr VII/83/95

w sprawie obniżenia podatku od środków transportowych w 1995 roku.

Par.1

Z dniem 1 lipca 1995 roku obniża się o 30% podatek od środków transportowych dla posiadaczy:

- pojazdów samochodowych wyposażonych w katalizatory spalin,
- pojazdów przystosowanych do zasilania gazem.

Par. 2

Warunkiem uzyskania obniżki jest przedłożenie aktualnego zaświadczenia ze stacji diagnostycznej o sprawnym katalizatorze lub o przystosowaniu pojazdu w sprawie zasilanie gazowe.

Par. 3

Wykonanie Uchwały powierza się Zarządowi Miasta.

Par. 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia i obowiązuje od 1 lipca 1995r. do 31 grudnia 1995r.

### UCHWAŁA Nr. VII/84/95

w sprawie: powołania doraźnej Komisji Rady Miejskiej do przeprowadzenia

kontroli działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Kostrzynie n.O

Par. 1

Powołuje się Komisję w składzie:

1. Pani Elżbieta Miszczuk - Przewodnicząca
2. Pan Władysław Nieznański - Członek
3. Pani Krystyna Ludka-Orzechowicz - Członek
4. Pan Maciej Kwiatkowski - Członek
5. Pani Ewa Herbin - Członek

do przeprowadzenia kontroli działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Kostrzynie n.O.

Par. 2

Przedmiotem kontroli jest działalność merytoryczna i gospodarka finansowa Ośrodka Pomocy Społecznej.

Par.3

Po przeprowadzeniu kontroli komisja przedstawi sprawozdanie i wnioski Zarządowi Miasta, który następnie złoży informacje Radzie Miejskiej.

Par. 5

Traci moc Zarządzenie nr 3/95 Burmistrza Miasta Kostrzyna n.O z dnia 27 stycznia 1995r. w sprawie powołania Komisji do przeprowadzenia kontroli działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Kostrzynie n.O.

## W dniu 30 marca 1995 roku przypada 50 ROCZNICA ZAKOŃCZENIA WALK O KOSTRZYN

W ten rocznicowy dzień odbędzie się uroczysty Apel Poległych i składanie wieńców na cmentarzu Ofiar na terenie byłego obozu Stalag III C, na cmentarzu komunalnym na kwaterze żołnierskiej oraz na cmentarzu poległych żołnierzy radzieckich na Starym Kostrzynie.

Ciężar głównych uroczystości zostanie przeniesiony na dzień 6 maja br. na Stary Kostrzyn, kiedy obchodzić będziemy

## 50 ROCZNICĘ ZAKOŃCZENIA II WOJNY ŚWIATOWEJ

Patronat nad tymi uroczystościami został powierzony przez Zarząd Miasta Kostrzyna Wojewodzie Gorzowskiemu Zbigniewowi Puszowi.

Na uroczystościach spodziewany jest liczny udział Mieszkańców naszego miasta oraz Gości zza Odry. Rozpoczną się one o godzinie 11-tej nabożeństwem ekumenicznym, odprawionym na Starym Kostrzynie.

Już wcześniej, w święto 3 Maja, zaplanowana jest na godzinę 15-tą uroczysta Sesja Rady Miejskiej z udziałem Sybiraków, Kombatantów i Pionierów Kostrzyna.

Szczegółowy program uroczystości rocznicowych podamy w jednym z kwietniowych wydań "K.S.S."



Burmistrzowie Marian Firszt i M.J.Chr.Worrell zawarli Porozumienie w sprawie współpracy miasta Kostrzyna i gminy Woudrichem.



# SPOTKANIE WŁADZ MIASTA Z PRZEDSTAWICIELAMI BIZNESU

Jak już podawaliśmy w krótkiej, sygnalnej informacji ("K.S.S." nr 11/3/95), w dniu 19 stycznia 1995 roku odbyło się spotkanie Władz Miasta z Przedstawicielami kostrzyńskich prywatnych firm. Miejszem spotkania była sala Miejskiego Ośrodka Kultury "Kregielnia" i było to już drugie tego rodzaju spotkanie z inicjatywy Ojców Miasta.

Trwało od godz. 14,00 do 17,00.

Udział w spotkaniu wzięli: burmistrz

Kostrzyna **Marian Firszt** i jego zastępca **Dariusz Maron**, przewodniczący Rady Miejskiej **Józef Zarski** oraz kierownik Centrum Informacji Gospodarczej w naszym mieście **Wojciech Bięń**.

Z Gorzowa Wlkp. przybyli: **Zdzisław Czekala** - dyrektor Zachodniej Izby Gospodarczej oraz - z Agencji Rozwoju Regionalnego SA - prezes Zarządu **Marek Rusakiewicz** i dyrektor d/s marketingu - **Zygmunt Waśkowski**.

## GOŚCIE Z WOUDRICHEM

Dokończenie ze strony 1.

- zadeklarowała rozpoznanie wśród swoich mieszkańców możliwość wakacyjnej wymiany dzieci do lat 15-tu. Dzieci polskie biorące udział w wymianie powinny znać podstawy języka niemieckiego lub angielskiego. W pierwszym etapie przewidziana jest około 10-osobowa grupa.

- zaproponowała przyjęcie młodzieży z nauczycielami na praktykę związaną z przygotowaniem zawodowym.

### II. UZGODNIENIA W DZIEDZINIE OPIEKI

- Strona holenderska zadeklarowała pomoc w wyposażeniu sal przeznaczonych na rehabilitację dzieci niepełnosprawnych i wyszła z propozycją zapoznania się z funkcjonowaniem ośrodka pomocy dla dzieci niepełnosprawnych w Holandii.

### III. UZGODNIENIA W DZIEDZINIE KULTURY

- Pan **Włodzimierz Szypuła** - dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury - zaproponował zorganizowanie w Woudrichem wystawy fotograficznej "Kostrzyn dawniej i dziś". Strona holenderska rozpatrzy możliwość zaprezentowania w Kostrzynie podobnej wystawy dotyczącej Woudrichem.

- Strona polska zaprosiła grupę malarzy-amatorów w Woudrichem do udziału w plenerze malarskim "Stary Kostrzyn" w dniach 1-6 maja br.

- Strona holenderska przedstawi w terminie do końca kwietnia br. propozycję udziału zespołów artystycznych z Woudrichem w obchodach "Dni Kostrzyna" (2-4 czerwca 1995 roku).

### IV. UZGODNIENIA W DZIEDZINIE SPORTU

Strony wymienili informacje o sekcjach sportowych działających w obu miastach. Dyrektor Miejskiego Klubu Sportowego pan **Zygmunt Mendelski** przekazał do Woudrichem program imprez sportowych organizowanych w czasie "Dni Kostrzyna". Strona holenderska wybrała i przekazała w terminie do końca kwietnia br. wykaz dyscyplin sportowych, w których wezmą udział reprezentanci z

Woudrichem.

### V. WSPÓŁPRACA JEDNOSTEK STRAŻY POŻARNEJ

- Uzgodniono udział strażaków w czasie "Dni Kostrzyna". 4 czerwca br. odbędą się zawody strażackie z udziałem jednostek z Woudrichem, Seelow, Kostrzyna i sąsiednich gmin.

- Plan dalszej współpracy strony opracują i omówią w dniu 4 czerwca br. w Kostrzynie n.O

### VI. INNE UZGODNIENIA

- Zarząd Pracowniczych Ogródków Działkowych w Kostrzynie n.O zaprosił do udziału w wojewódzkiej wystawie planów działkowych, która odbędzie się w Kostrzynie w dniu 27 sierpnia br.

Strony rozważyły możliwość delegowania reprezentacji miast na obchody w Woudrichem 50 rocznicy wyzwolenia Holandii i na obchody w Kostrzynie n.O 50 rocznicy zakończenia II wojny światowej.

Ze strony polskiej pan **Krzysztof Prętnicki** - Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego i Finansów Rady Miejskiej - zaproponował opracowanie i wydanie wspólnego informatora turystyczno-gospodarczego Gminy Woudrichem i Miasta Kostrzyna n.O. Propozycja została przyjęta z aprobatą przez obie strony.

W godzinach popołudniowych Goście złożyli wizytę w kostrzyńskich jednostkach Straży Pożarnej i zwiedzili Stary Kostrzyn. Mieli też okazję zapoznać się z efektami działalności na rzecz miasta w postaci porządkowania starówki, wyposażania miasta w nowe chodniki itp.

Pożegnanie nastąpiło w niedzielę, 5 marca o godz. 12.00 przy lampce szampana.

P.S.  
Nadszpiewanie szybko dotarł do Kostrzyna odzew ze strony holenderskiej. Otóż już we wtorek 7 marca nadszedł z gminy Woudrichem telex informujący, że do naszego miasta przybędzie transport, który dostarczy ławki i krzesła dla szkół, łóżka specjalistyczne i środki opatrunkowe dla służby zdrowia oraz inne dary.

Kostrzyński świat biznesu reprezentowało dwudziestu Przedsiębiorców, dębnowski - dwóch. Na spotkanie przybył też wójt sąsiadującej z Kostrzynem Gminy Słońsk - **Antoni Polak**.

Celem spotkania było zapoznanie przedsiębiorców z koncepcją zagospodarowania kwartału miejskiego w obrębie ulic Sikorskiego, 22 Lipca i Waszkiewicza, której szkic sytuacyjny przedstawiliśmy w "K.S.S." nr 11/3/95.

Burmistrz Kostrzyna przedstawił historię gospodarczą miasta, aktualny stan rozwoju Kostrzyna i jego perspektywy na najbliższą przyszłość. Omówił też projekt utworzenia w Kostrzynie Specjalnej Strefy Ekonomicznej (SSE). Podkreślił, że nasze miasto, atrakcyjnie położone na granicy z Unią Europejską i w pobliżu aglomeracji berlińskiej, spełnia warunki, które wymagane są od miejsc, w których miałyby powstać takie strefy.

W dalszym wystąpieniu Burmistrz omówił też kwestię projektu utworzenia Urzędu Rejonowego w Kostrzynie i udogodnienia, jakie w związku z tym stałyby się udziałem nie tylko mieszkańców naszego miasta, ale i okolicznych gmin. Omówił działania Zarządu zmierzające do realizacji tego projektu.

Koncepcję zagospodarowania wyżej wymienionego kwartału miejskiego przedstawił Zastępca Burmistrza Kostrzyna. Odpowiadał na szereg zadanych pytań. Wyjaśnił między innymi, że po ogłoszeniu przetargu ofertowego, Zarząd w wyborze ofert będzie brał pod uwagę gwarancje wywiązania się z podjętych zobowiązań inwestycyjnych oraz zgodność ofert z koncepcją zagospodarowania terenu. Jednak dopuszczona będzie ewentualność wprowadzenia pewnych zmian, jeśli ktoś przedstawi propozycję inną, lepszą, czy bardziej atrakcyjną jakiegokolwiek, w ramach ogólnej koncepcji.

Zdzisław Czekala - dyrektor Zachodniej Izby Gospodarczej (ZIG) w Gorzowie Wlkp., przedstawił 4-letnią historię działalności izby, jej cele i zadania (promowanie lokalnej przedsiębiorczości, usługi z zakresu wywiadowni gospodar-

czej, sąd polubowny, pomoc prawna, kojarzenie partnerów gospodarczych krajowych i zagranicznych). W chwili obecnej izba posiada 146 członków z różnorodnych branż i o różnej wielkości - od kółosów zatrudniających parę tysięcy osób do firm kilkuosobowych. Dyrektor wyraził ubolewanie, że izba skupiała się głównie na firmach z Gorzowa, mając ograniczone kontakty z firmami z województwa. Stwierdził, że Zarząd izby postanowił zmienić tę niekorzystną, zarówno dla izby, jak i dla przedsiębiorców, sytuację. W województwie wytypowano 8 miast o dużym znaczeniu gospodarczym, w których izba gotowa jest otworzyć swoje filie do bezpośrednich kontaktów z przedsiębiorcami. W gronie tych miast oczywiście znalazł się Kostrzyn. Warunkiem powołania filii jest przystąpienie do izby conajmniej 10-ciu członków z takiego miasta lub jego okolic, wówczas izba opłacać będzie ze swoich środków pracownika, którego nowi członkowie wytypowali by na swojego przedstawiciela.

Przewodniczący Kostrzyńskiej Rady Miejskiej omówił zadania, jakie wykonuje komisja rozwoju gospodarczego i finansów Rady Miejskiej, zapewnił o poparciu Rady dla inicjatywy ZIG i zaproponował pana **Bolesława Olika** jako przedstawiciela kostrzyńskich przedsiębiorców w kontaktach z ZIG. Propozycja ta spotkała się z ogólną aprobatą.

**Marek Rusakiewicz** - Prezes Zarządu Agencji Rozwoju Regionalnego SA w Gorzowie (ARR). Przedstawił cele i zadania swojej firmy (kojarzenie partnerów do współpracy, szukanie rynków zbytu, wyszukiwanie źródeł finansowania). Zaprosił wszystkich chętnych do nawiązania bezpośrednich kontaktów z ARR z których korzyść odnoszą obie strony.

Ostatnim punktem spotkania była dyskusja, w której obecni poruszyli szereg spraw związanych z przyszłością Kostrzyna.

P.S. Przepraszamy zainteresowanych, że powyższy tekst ukazał się drukiem z pewnym opóźnieniem. Spowodowały to przyczyny techniczne, od nas niezależne.

## Nareszcie jasno na drodze do Warnik

z radnym Miasta Kostrzyna panem **Jarosławem Jankowskim** rozmawia **Alicja Kłaptocz**.

- Warniki - kiedyś wieś, dziś - dzielnica Kostrzyna, mająca peryferyjne położenie. Pomiedzy zwałą zabudową miasta, a pierwszymi budynkami tego osiedla, rozciąga się obszar bardzo słabo zabudowany. Czy odcięte drogi, prowadzący przez ten teren, był kiedykolwiek wyposażony w instalację oświetleniową?

- Nie. Przy drodze do Warnik nigdy nie było oświetlenia. I ten mankament był od dawna przykro odczuwany przez mieszkańców tego osiedla. Ciemności dawały się szczególnie we znaki w okresie jesienno-zimowym. Dzieci bały się chodzić do szkoły, a i dorośli czuli się nieswojo. W dodatku zwiększony w ostatnim okresie ruch samochodowy przy braku przy tej drodze chodnika i światła, powodował zagrożenie dla pieszych.

Radny **Krzysztof Prętnicki**, interesujący się szczególnie osiedlem Warniki, wystąpił na którejś Sesji Rady Miejskiej z wnioskiem o zainstalowanie przy omawianej drodze przynajmniej trzech lamp oświetleniowych.

- Słyszałam, że obiecał Pan pomoc w realizacji oświetlenia tej ulicy?

- Zastanawialiśmy się, z jakich funduszy miałyby być pokryty koszt tej instalacji. W porozumieniu z kierownikiem Rejonu Energetycznego mgr inż. **Edwardem Bulkowskim** spotkaliśmy się z wykonawcą oświetlenia ulicy Bohaterów Stalingradu, panem **Piotrem Czechowskim**. Doszliśmy do wniosku, że na oświetlenie ulicy prowadzącej do Warnik można wykorzystać oprawy, słupy i przewody, zdemontowane po modernizacji oświetlenia ulicy Bohaterów Stalingradu.

Czy projekt okazał się dobry? A co z wykonawstwem?

- Pomysł okazał się dobry. Jeśli chodzi o wykonawstwo, to pan **Piotr Czechowski** z Dębna - wykonawca oświetlenia drogowego na ulicach Bohaterów Stalingradu i Wojska Polskiego, wykonał oświetlenie na ulicy do Warnik własnymi siłami przy udziale Pogotowia Energetycznego w Kostrzynie. Przez dwa dni wykorzystywany był przy robotach podnośnik z Miejskich Zakładów Komunalnych.

- Kierownikiem Pogotowia Energetycznego w Kostrzynie jest Pan. Może Pan powiedzieć, ile wyniósł koszt oświetlenia tej ulicy? Mam na myśli robociznę.

- Za robocizną nikt nie wziął nawet symbolicznej złotówki. Przy drodze do Warnik ustawiono siedem słupów, na których w dniu 1 marca wieczorem zabłysły nowo zainstalowane lampy.

- Jak wynika z rozmowy, dotrzymał Pan słowa. Oświetlona droga jest świadectwem rozwoju dalszej integracji osiedla Warniki z miastem. Dziękuję za rozmowę.



Wspólne obrady przedstawicieli gminy Woudrichem i miasta Kostrzyna. (Ogólny widok sali obrad)



# Przerwanie stagnacji

Już od dość dawna miasto nasze nie było świadkiem podobnej uroczystości: W dniu 2 marca 1995 roku o godzinie 13,00 nastąpiło uroczyste wmurowanie aktu erekcyjnego pod mieszkalny budynek komunalny przy ul. Świerczewskiego.

Uroczystego wmurowania aktu, który został wraz z monetami będącymi aktualnie w obiegu, ulokowany w zamkniętym stalowym cylindrze, dokonał Burmistrz Miasta Kostrzyna. Do czynności tej włączyły się także inne osoby, obecne na uroczystości: Przewodniczący Rady Miejskiej, członkowie Zarządu Miasta Jerzy Czyżewski i Roman Dziuduch, kierownik budowy Jerzy Flader, Dyrektor firmy INSTEX z Zagania, Dyrektorzy Miejskich Zakładów Komunal-

nych i inni.

Zainicjowanie tej budowy napawa wielu kostrzynian dużym optymizmem. Kostrzyn cierpi na niedostatek mieszkań, podobnie, jak inne miasta w kraju, a budowa bloku rozpoczęta uroczystym wmurowaniem w/w dokumentu, przerywie panującą od pewnego czasu stagnację w dziedzinie budownictwa w naszym mieście. Ten budynek komunalny, który zostanie wzniesiony ze środków miejskich przy udziale finansowym przyszłych jego mieszkańców, zapewni dobrze wyposażone mieszkania 48 lokatorom oraz ich rodzinom. Dobry to początek, a można mieć nadzieję, że takich budów miasto Kostrzyn doczeka się więcej.

A.K.



Uroczyste wmurowanie aktu erekcyjnego.

Na pierwszym planie stoją od lewej: burmistrz M.Firszt, przewodniczący Rady Miejskiej J.Żarski, dyrektor f-my INSTEX Tadeusz Zarzycki i członek Zarządu Miasta Kostrzyna J.Czyżewski.

## KOSTRZYN W CZOŁÓWCE MIAST WOJEWÓDZTWA GORZOWSKIEGO W ZAKRESIE REALIZACJI ZADAŃ OBRONY CYWILNEJ

Konflikty zbrojne, zwłaszcza te ostatnie w Jugosławii lub Czeczenii, z całym tragizmem pokazały nam sytuację ludności cywilnej, która wiele ucierpiała na skutek działania sił zbrojnych.

Jednym z podstawowych czynników zapobiegających zminimalizowaniu strat wśród ludności cywilnej jest funkcjonalny i niezawodny system alarmowania, ostrzegania i powiadamiania.

Istniejący w Polsce system powstał w latach pięćdziesiątych i siedemdziesiątych i na dzień dzisiejszy nie spełnia wymagań oczekiwań, tak w zakresie skutecznego funkcjonowania, jak i technicznej niezawodności. Stąd powstała konieczność jego modernizacji.

System ten potrzebny jest również w czasie pokoju, kiedy może zaistnieć nagle potrzeba zaalarmowania lub ostrzeżenia ludności przed zagrożeniami o charakterze promieniotwórczym, chemicznym, powodziowym, pożarowym lub innym. Jest to szczególnie istotne dla naszego miasta, przez które odbywa się transport niebezpiecznych substancji chemicznych, wybuchowych i łatwopalnych, drogami kołowymi i kolejowymi. Położenie miasta przy granicy państwa powoduje, że jako jedno z pierwszych może znaleźć się ono w zasięgu emisji radionuklidów pochodzenia reaktorewego w wypadku awarii którejś z elektrowni jądrowych na terenie Europy.

Dla potrzeb Obrony Cywilnej, powstał na początku lat dziewięćdziesiątych radiowy system włączania syren, nazywany "RSWS - 2000".

Został opracowany w profesjonalnych instytucjach, zajmujących się problema-

tyką radiowego sterowania różnego rodzaju urządzeniami. Tworząc system, konstruktorzy założyli, iż powinien on być tani, niezawodny, łatwy w obsłudze i uwzględniać częściowe wykorzystanie dotychczas istniejących instalacji i urządzeń. Został on sprawdzony i przetestowany w województwie piotrkowskim, następnie po pozytywnych ocenach został wprowadzony na terenie całego kraju.

Wprowadzenie tego systemu na terenie całego kraju pociągnęłoby za sobą ogromne sumy z budżetu państwa, stąd powstała konieczność częściowej refundacji tego przedsięwzięcia z budżetów jednostek samorządu terytorialnego.

Miasto Kostrzyn n.O jako drugie w województwie - po Gorzowie Wielkopolskim - ma już taki system. Pozyskiwanie środków finansowych odbyło się w dwóch etapach - część funduszy przeznaczono z budżetu roku 1994 a część z budżetu roku bieżącego.

Najważniejszą część systemu - miejska centrala radiowa "RCA-2000" - została zakupiona i przekazana w użytkowanie nieodpłatnie przez Wojewódzki Inspektorat Obrony Cywilnej w Gorzowie Wlkp.

Na początku lutego nastąpił montaż i rozruch systemu.

Dzięki zrozumieniu problemów i poczucia odpowiedzialności Burmistrza, Zarządu i Rady Miejskiej za bezpieczeństwo ludności miasta, mieszkańcy Kostrzyna n.O mogą "spać" spokojnie.

Inspektor d/s Obrony Cywilnej

Wiesława Nagórna

## OBWIESZCZENIE O PRZEPROWADZENIU POBORU W 1995 ROKU

Na podstawie art. 35 ust.2 ustawy z dnia 21 listopada 1967r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (jednolity tekst - Dz.U. z 1992r. nr 4 poz.16) oraz zarządzenia Ministrów Spraw Wewnętrznych i Obrony Narodowej z dnia 22 grudnia 1994r. w sprawie przeprowadzenia poboru w 1995 roku (M.P. nr 69 poz.618) informuję, że pobór na terenie województwa gorzowskiego przeprowadzony zostanie w okresie od dnia 20 marca do dnia 6 czerwca 1995 roku.

1. Obowiązkowi zgłoszenia się do rejonowych komisji lekarskich i rejonowych komisji poborowych podlegają mężczyźni:

1/ urodzeni w 1976 roku z wyjątkiem tych, którzy zgłosili się do poboru w 1994r. i otrzymali książeczki wojskowe,

2/ urodzeni w latach: 1975, 1974, 1973, 1972, 1971, którzy dotychczas nie stawali do poboru.

2. Obowiązkowi zgłoszenia się na wezwanie do rejonowych komisji lekarskich i rejonowych komisji poborowych podlegają także mężczyźni, którzy ukończyli 17 lat życia i zgłosili się ochotniczo do odbycia zasadniczej służby wojskowej.

3. Obowiązkowi zgłoszenia się na wezwanie przed rejonowymi komisjami lekarskimi podlegają również:

1/ poborowi urodzeni w latach 1975, 1974, 1973, 1972, 1971, 1970, 1969, 1968 i 1967 uznani za czasowo niezdolnych do czynnej służby wojskowej, jeżeli okres tej niezdolności upływa przed zakończeniem poboru.

2/ żołnierze zwolnieni z zasadniczej służby wojskowej bez przeniesienia do rezerwy ze względu na uznanie ich za czasowo niezdolnych do czynnej służby wojskowej, jeżeli okres tej niezdolności upływa przed zakończeniem poboru.

3/ poborowi, którzy złożyli wnioski o ponowne ustalenie zdolności do czynnej służby wojskowej.

4. Obowiązkowi zgłoszenia się na wezwanie przed rejonowymi komisjami poborowymi podlegają również:

1/ poborowi urodzeni w latach 1975, 1974, 1973, 1972, 1971, 1970, 1969, 1968 i 1967, którzy złożyli wnioski:

a/ o odroczenie służby wojskowej ze względu na konieczność sprawowania bezpośredniej opieki nad członkiem rodziny lub prowadzenia gospodarstwa rolnego,

b/ o skierowanie ich do odbycia służby zastępczej,

2/ żołnierze zwolnieni z zasadniczej służby wojskowej bez przeniesienia do rezerwy ze względu na sprawowanie bezpośredniej opieki nad członkiem rodziny lub prowadzenia gospodarstwa rolnego.

5. Obowiązkowi zgłoszenia się na wezwanie przed rejonowymi komisjami lekarskimi i poborowymi podlegają również kobiety urodzone w latach 1977, 1976, 1975, 1974, 1973, 1972 i 1971, które w roku szkolnym 1994/95 kończą naukę w średnich i pomaturalnych (policjalnych) szkołach medycznych.

6. Pobór dla osób wymienionych w ust.1-5 zamieszkałych na pobycie stałym lub przebywających na pobycie czasowym trwającym ponad 2 miesiące na terenie:

- MIASTA KOSTRZYNA

przeprowadzi Rejonowa Komisja Lekarska nr 1 i Rejonowa Komisja Poborowa nr 1 w Gorzowie Wlkp ul. Warszawska 42 (Klub "Pogodna Jesień"), w okresie od 20 marca do 6 czerwca 1995r. w godzinach od 9-tej do 16-tej.

7. W dniach ustawowo wolnych od pracy oraz w dniu 2 maja, a także w soboty oprócz soboty przypadającej na dzień 6 maja 1995r. rejonowe komisje lekarskie i rejonowe komisje poborowe na terenie województwa gorzowskiego nie urzędują.

8. Poborowi zgłaszający się do poboru powinni przedstawić rejonowej komisji lekarskiej: dowód osobisty (tymczasowy dowód osobisty), dokumenty lekarskie dotyczące stanu zdrowia, w przypadku ochotnika - oświadczenie rodziców (opiekunów) o niezgłaszaniu sprzeciwu co do odbycia przez niego służby wojskowej.

Poborowi wezwani przed komisję, którzy już stawali do poboru, przedstawiają też komisji dowód osobisty, książeczkę wojskową oraz dokumenty lekarskie dotyczące zmian w stanie zdrowia w okresie od poprzedniego poboru.

9. Poborowi zgłaszający się do poboru po raz pierwszy obowiązani są przedstawić rejonowej komisji poborowej: dowód osobisty (tymczasowy dowód osobisty), fotografię o wymiarach 3 x 4 cm (bez nakrycia głowy), dokument stwierdzający wykształcenie lub pobieranie nauki, potwierdzenie zgłoszenia się do rejestracji. Poborowi, którzy stawali już do poboru obowiązani są przedstawić rejonowej komisji poborowej dowód osobisty i książeczkę wojskową.

10. Mężczyźni podlegający obowiązkowi stawienia się do poboru lub wezwani przed rejonową komisję lekarską albo rejonową komisję poborową, którzy po rozpoczęciu poboru na danym terenie, zamierzają zmienić miejsce pobytu stałego lub pobytu czasowego trwającego ponad dwa miesiące, obowiązani są zgłosić się do komisji przed opuszczeniem miejsca dotychczasowego pobytu.

11. W razie niestawienia się poborowego przed komisją lekarską lub komisją poborową bez uzasadnionej przyczyny, poborowy może być ukarany grzywną w celu przymuszenia lub doprowadzony do komisji przez Policję.

12. Osoby wymienione w ust. 1-5, które nie zgłoszą się do poboru przed rejonową komisją lekarską lub rejonową komisją poborową w wyznaczonym terminie i miejscu albo nie przedstawiają nakazanych dokumentów (ust. 8 i 9) podlegają karze aresztu do 3 miesięcy albo karze grzywny.

WOJEWODA

mgr Zbigniew PUSZ

"Kostrzyński Serwis Samorządowy" Wydawca: Rada Miejska i Zarząd Miasta Kostrzyna ul. Kopernika 1, 66-470 Kostrzyn n/O, tel. 30-71.

Opracowanie i przygotowanie: Alicja Kłaptocz,

Skład komputerowy: AWR "Delta", ul.Jagiellońska 1a, tel. 33-14.

Druk: Perfect-Company, 66-400 Gorzów ul. Moniuszki 34, tel (8) 20-10-32 lub 20-14-17.



## OGŁOSZENIA I INFORMACJE

### INFORMACJA O POSTĘPOWANIU POPREDZAJĄCYM ROZPOCZĘCIE ROBÓT BUDOWLANYCH

Urząd Miasta informuje mieszkańców, że od dnia wejścia w życie nowego PRAWA BUDOWLANEGO tj. od dnia 01.01.95r. zmienia się tok załatwiania pozwoleń na budowę.

Aby uzyskać pozwolenie na budowę należy złożyć w Urzędzie:

1. Wniosek o uzyskanie decyzji na warunki zabudowy i zagospodarowania działki.

Do wniosku należy załączyć trzy mapki sytuacyjno-wysokościowe gdzie na jednej z nich zaznaczymy proponowaną przez nas lokalizację obiektu.

Po uzyskaniu Decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu składa się:

2. Wniosek o uzyskanie pozwolenia na budowę.

Do wniosku należy dołączyć zgodnie z art. 33 P.B.

a/ projekt budowlany wraz z opiniami, uzgodnieniami i pozwoleniami, wymaganymi przepisami szczególnymi oraz projekt zagospodarowania działki lub terenu na aktualnej mapie sytuacyjnej.

b/ dowód stwierdzający prawo dysponowania nieruchomością na cele budowlane,

c/ decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu.

Praktycznie wszystkie budowy i roboty budowlane wymagają POZWOLENIA NA BUDOWĘ poza wymienionymi w art. 29 i 31, ale zgodnie z art. 30, budowy o których mowa w art. 29 ust.1 pkt 1,2,4 i 9 oraz wykonywanie robót budowlanych, wymienionych w ust.2, wymagają ZGŁOSZENIA WŁAŚCIWEMU ORGANOWI.

Osoby, które uzyskały wskazania lokalizacyjne pod koniec roku 1994 a nie uzyskały DECYZJI NA BUDOWĘ muszą wystąpić do Urzędu Miasta o uzyskanie DECYZJI NA WARUNKI ZABUDOWY I ZAGOSPODAROWANIA DZIAŁKI na nowych warunkach w/g wyżej wymienionej kolejności.

Wszystkie zakupione dokumentacje powtarzalne przez osoby w ubiegłym roku i na początku tego roku są nieważne.

W chwili obecnej należy opracować nowe projekty budowlane zgodnie z ustawą z dnia 7 lipca 1994r. (Dz.U. 89 poz.414) i Zarządzeniem Ministra Gospodarki Przestrzennej i budownictwa z dnia 30 grudnia 1994r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego.

### Zarząd Miasta w Kostrzynie n.O ogłasza przetarg licytacyjny na prowadzenie bufetu w Miejskim Ośrodku Kultury "Kręgielnia".

Dzierżawca powinien spełnić następujące warunki:

1/ zapewnić obsługę wszystkich imprez organizowanych przez M.O.K. oraz narad, spotkań itp. odbywających się w M.O.K.-u,

2/ pokrywać koszty energii elektrycznej, ciepłej i zimnej wody, centralnego ogrzewania związane z działalnością bufetu, zgodnie z aktualnie obowiązującymi cenami,

3/ przyjąć w użytkowanie wyposażenie bufetu i zwrócić bez strat po ewentualnym rozwiązaniu umowy,

4/ prowadzić działalność w godzinach 17.00-22.00 (po spełnieniu warunku wymienionego w pkt.1/

5/ wnosić do 15-go każdego miesiąca opłaty wymienione w pkt.1 oraz wylicytowaną kwotę za dzierżawę.

Cena wywoławcza opłaty dzierżawnej wynosi 400,00 złotych (4 mln starych złotych).

Przetarg odbędzie się 30.03. br. o godz. 12.00 w sali nr 1 Urzędu Miasta.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 500,00 złotych w dniu przetargu do godziny 11.30.

Wygrający przetarg zobowiązany jest do podpisania umowy w ciągu 7 dni od rozstrzygnięcia przetargu. Niedotrzymanie terminu spowoduje prepedek wadium.

Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone bezzwłocznie.

Zarząd Miasta ma prawo do odwołania przetargu.

### Miejskie Zakłady Komunalne Spółka z o.o. w Kostrzynie n/O kod 66-470 ul. Kopernika 4a pokój nr 4 tel. 26-31 fax 35-15 ogłaszają przetarg nieograniczony na MODERNIZACJĘ NAWIERZCHNI NA UJĘCIU WODY W KOSTRZYNI N/O

nowa nawierzchnia około 260 m.kw. w technologii "Polbruk".

Wymagany termin wykonania 7.04.1995r.

Oferty z podaną ceną brutto wyrażoną w złotych należy składać w sekretariacie MZK Spółka z o.o. w Kostrzynie n/O, ulica Kopernika 4a w zamkniętej kopercie, oznakowanej nazwą firmy z napisem

"Ujęcie wody" w terminie do 21.03.1995r. do godziny 9.00.

Rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 21.03.1995r. o godzinie 10.00

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można uzyskać w Dziale Technicznym MZK, pokój nr 4 w godzinach od 7.00 do 15.00 telefon 26-31 wewn. 53.

Szczegółowych informacji udziela Olgierd Kłaptocz i Czesław Zelma, Dział Techniczny MZK w godzinach od 7.00 do 15-tej.

### Zarząd Miasta w Kostrzynie n.O przekaże w dzierżawę w okresie letnim lub w dzierżawę wieloletnią, prowadzenie basenów otwartych z terenami przyległymi, na których można zorganizować działalność turystyczną (pole namiotowe, camping itp).

Szczegółowe informacje można uzyskać w Miejskim Ośrodku Kultury w Kostrzynie tel. 30-08.

Oferty pisemne należy składać do dnia 15 kwietnia br. w Miejskim Ośrodku Kultury 66-470 Kostrzyn n.O ul. Fabryczna 5.

### UWAGA RODZICE DZIECI URODZONYCH W ROKU 1989

Zapisy dzieci do "zerówek" na rok szkolny 1995/1996 odbywać się będą od 01 do 30 kwietnia 1995r. w Żłobko-Przedszkolu przy ul. Osiedlowej 8 (osobście lub telefonicznie tel. 33-27).

Planowane jest utworzenie 7 grup 6 latków wg rejonów:

1/ w Szkole Podstawowej nr 1 - 2 grupy:

- na godz. 8.00 (dla rodziców pracujących zawodowo)

- na godz. 12.00 (dla rodziców nie pracujących).

2/ w budynku Ośrodka Pomocy Społecznej - 2 grupy na godz. 8.00 rejon

Szkoły Podstawowej nr 2.

3/ w Szkole Podstawowej nr 3 - 1 grupa na godz. 8.00

4/ w Szkole Podstawowej nr 4 - 2 grupy

- na godz. 8.00

- na godz. 12.00

WYPRAWKA DLA 6-LATKA:

Książka "Mam 6 lat" cienka i gruba, blok rysunkowy, blok techniczny, kredki ołówkowe, kredki świecowe, plastelina, wycinanki, nożyczki, ołówek, temperówka, gumka, farby, pędzel, obuwie profilaktyczne, strój gimnastyczny w woreczku, szczotka do zębów, pasta, kubek, mydło, ręcznik.

## ZAPISY DO PRZEDSZKOLI I ŻŁOBKO-PRZEDSZKOLA

### Dyrekcja Przedszkoli nr 1, 3, 6 ogłaszają zapisy dzieci do placówek na rok szkolny 1995/1996 roczników 1992, 1991, 1990, 1989 w dniach od 1-30 kwietnia 95r.

Karty zgłoszeń można pobierać w dowolnej placówce.

Pierwszeństwo w przyjęciu do przedszkola mają dzieci rodziców pracujących.

Dodatkowe informacje można uzyskać w placówkach:

Przedszkole Miejskie nr 1 ul. Osiedlowa tel 34-76

Przedszkole Miejskie nr 3 ul. 22 Lipca tel. 21-84

Przedszkole Miejskie nr 6 ul. Akacja tel. 26-48

Zapisy dzieci do Żłobko-Przedszkola na rok szkolny 1995/96 odbywać się będą od 01-30 kwietnia 95r. w Żłobko-Przedszkolu przy ul. Osiedlowej 8.

Do grup żłobkowych dzieci od 1 roku do 3 lat, do grup przedszkolnych dzieci w wieku 3 i 4 lata.

Informacje będą udzielane w godzinach 7,00-15,00 tel. 33-27.

Urząd Miasta informuje mieszkańców Kostrzyna n.O, że dnia 24 marca 1995r. w godz. 12,00-12,30 zostanie przeprowadzona głośna próba syren alarmowych.

Zostaną nadane następujące rodzaje alarmów:

1. Alarm o kłękach żywiolowych i zagrożenia środowiska -

- dźwięk ciągły - trwający 3 minuty (nie poprzedzony ogłoszeniem innego alarmu);

2. Alarm powietrzny -

- dźwięk modulowany - trwający 3 minuty;

3. Alarm o skażeniach -

- dźwięki trwające 10 sekund - powtarzane przez 3 minuty, czas trwania przerwy między dźwiękami powinien wynosić 25-30 sekund;

4. Odwołanie alarmów -

- dźwięk ciągły - trwający 3 minuty.

## Pożyteczne szkolenie

W sobotę, dnia 25 lutego 1995 roku odbyło się w sali Miejskich Zakładów Komunalnych w Kostrzynie szkolenie radnych Rady Miejskiej i urzędników Urzędu Miasta Kostrzyna.

Główny temat szkolenia: REGULA-

CJA PRAWNA PRACY SAMORZĄDU.

Szkolenie przeprowadził w profesjonalny sposób, z dużą znajomością przedmiotu, pracownik Centrum Szkoleniowego Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej w Szczecinie - pan Grzegorz Jankowski.

Sluchacze ocenili je jako bardzo potrzebne i przydatne tak w pracy Rady Miejskiej jak i Urzędu Miasta.

(ak)